Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 114 — Rok 132 (3) | Niedziela, 16 — poniedziałek, 17 maja 1943 r. | DZIŚ: Jana Nepomuc. JUTRO: Andrzeja z Boboli

Lokalna akcja ofensywna nad Kubaniem

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 15 maja:

Na przyczółku mostowym rzeki Kubań grenadierzy podczas lokalnej akcji ofensywnej przełamali kilka pozycyj bolszewickich niszcząc przy tym pewną nieprzyjacielską grupę bojową.

Ciężka artyleria armii lądowej kontynuowała na południe od jeziora Ładoga i pod Leningradem skuteczne zwalczanie urządzeń kolejowych i objektów przemysłowych.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały nocy ubiegłej rejon portowy Bone. Zatopiono przy tym 1 cysternowiec, a 1 statek handlowy średniej wielkości uszkodzono celnymi bombami.

Nieprzyjacielskie formacje lotnicze w dniu wczorajszym dokonały wypadu na okupowane obszary zachodnie i w kierunku północnego wybrzeża Niemiec. Wskutek zrzuconych bomb na miasto Kilonię i na kilka miejscowości belgijskich, wśród nich na Antwerpię ludność poniosła straty. Podczas tych ataków zniszczono 30 samolotów nieprzyjacielskich, wśród których znajdowało się 14 kilkumotorowych bombowców północno-amerykańskich. Zaginęło 7 niemieckich samolotów myśliwskich.

Jednostki ubezpieczające marynarki wojennej zatopiły w nocy na 14 maja, u wybrzeży holenderskich, podczas potyczki z nieprzyjacielskimi jednostkami morskimi jeden ścigacz brytyjski a na dwóch dalszych wznieciły pożar. Własnych strat nie było.

Komunikat fiński

HELSINKI, 15. 5. — Fiński komunikat wojenny z piątku donosi: Na przesmyku Karelskim i pod Masselkao doszło do starć pomiędzy oddziałami zwiadowczymi. Na pozostałych frontach nie zdarzyło się nic ważnego.

Komunikat włoski

RZYM, 15. 5. — Woski komunikat wojenny z dnia 14 maja brzmi: Nasze formacje lotnicze zaatakowały w skutecznych działaniach nocnych porty w Bone, Bougie oraz w Sfax. Na morzu Tyrreńskim pewna jednostka niemiecka zatopiła nieprzyjacielską łódź podwodną, biorąc do niewoli część załogi.

W ciągu ubiegłego dnia wielomotorowe bombowce nieprzyjacielskie przeprowadziły ataki na miasta Neapol, Calabria, Cagliari, Messynę i Augusta. Spowodowały one ofiary i szkody, szczególnie ciężkie w Calabrii, bombardowanej dwukrotnie. Ogień artylerii przeciwlotniczej zniszczył pięć samolotów. Trzy nad Calabrią, jeden nad Porto Empedocle, a jeden koło Messyny. — Myśliwcy włoscy i niemieccy zestrzelili w walce powietrznej siedem dalszych samolotów, z czego pięć ponad Cagliari, a dwa nad Augustą.

Generał Messe marszałkiem Włoch

Prasa włoska o walce w Tunisie

RZYM, 15. 5. — Piątkowa poranna prasa włoska przynosi na naczelnych miejscach wiadomość o wstrzymaniu walk formacyj niemieckich i włoskich w Afryce, przy czym podkreśla zasługi bojowe pierwszej armii włoskiej pod dowództwem generała Messe, który, jak podano urzędowo do wiadomości, został mianowany marszałkiem Włoch.

„Popolo di Roma" w artykule pod nagłówkiem „Przesławna tradycja"", oświadcza: „Umarli znowu zmartwychwstaną. Powstaną nowe bataliony, nowe dywizje i nowe baterie. Pierwsza armia nie została zniszczona, lecz żyje dalej swą sławą".

Naczelny redaktor „Messagero" były minister kultury ludowej Pavolini pisze: „Dzisiaj nie ma już Osi w Afryce. Jednak olbrzymi wysiłek na ziemi afrykańskej nie był daremny. Przez trzy lata wojna tocząca się w Afryce zdołała neutralizować i wiązać potencjał wojenny Aliantów. W ciągu tych trzech lat ufortyfikowanie Europy stało się rzeczywistością. Czujemy jednak, że Włochy poniosły wielką ofiarę, że bez Afryki są okaleczone. Afrykańska historia Włoch trwająca trzy ćwierci wieku znalazła swój koniec dziś z chwilą wstrzymania walki w północnej Afryce. Wszyscy żołnierze włoscy w Afryce, którzy spełnili swój obowiązek, a nawet więcej niż do nich należało, powrócą kiedyś do ojczyzny jako świadkowie gigantycznych wydarzeń".

RZYM, 15. 5. — Minister dla włoskiej Afryki Teruzzi wypowiedział się na posiedzeniu komisji finansowej senatu na temat włoskiej Afryki:

„Żołnierze Włoch bili się po bohatersku w Afryce, a w szczególności w Afryce Północnej", mówił m. i. Teruzzi, „nie dlatego, ponieważ chcieli w ten sposób obronić niedawno zdobytą posiadłość, lecz ponieważ czuli w swych sercach, iż dzięki swej walce bronią najświętszego prawa Włoch.

Włochy wydały w Afryce miliardy, zakładając miasta, użyźniając zupełnie opustoszałe tereny i podnosząc stopę życiową ludności tubylczej. Fakt, że Włochy w ciągu obecnej wojny były odcięte od swych obszarow afrykańskich, podczas gdy przeciwnik, jakkolwiek jedynie okrężnymi drogami, to jednak pewnie i wygodnie mógł docierać na teren włoskiej Afryki, wykazuje lepiej niż wszystkie inne argumenty bezwzględną konieczność zapanowania Włoch nad Morzem Śródziemnym.

Rozgoryczenie ogarnia nas na myśl, iż byliśmy zmuszeni ustąpić przed przemocą. Wiemy jednak, że powrócimy tam. Gwarancją tego jest dla nas silna postawa obronna, z jaką nasi żołnierze walczyli do ostatniej chwili na najskrajniejszym cyplu Tunisu. O tym jesteśmy najsilniej przekonani. Wolą Włoch i Boga jest, aby nie tylko Afryka, ale także Morze Śródziemne stało się nieodwołalnie naszą własnością".

Europejski front południowy gotowy do odparcia inwazji

BERLIN, 15. 5. — „Niemiecka Dyplomatyczna Korespondencja" pisze:

Na skutek straty przyczółka mostowego Tunisu zapadła na razie zasłona nad afrykańskim terenem bojowym. Fakt, że pewnego dnia podniesie się ona znowu nie ulega żadnej wątpliwości. Europa potrzebuje afrykańskiego obszaru. Zabezpieczenie tego obszaru po wszystkie czasy jest niepodlegającym żadnej dyskusji punktem programowym taktyki wojennej Osi. Podkreślił to w sposób zupełnie niedwuznaczny urzędowy komunikat, wydany z okazji ostatniego spotkania pomiędzy Führerem i Mussolinim.

Z tego względu nie ma obecnie najmniejszego powodu rezygnowania z trzeźwej oceny sytuacji, powstałej w związku z odpadnięciem Tunisu z ram bieżących wypadków.

Z punktu widzenia wojskowego istnieje możliwość, że wojna zostanie obecnie przeniesiona na europejski front południowy. Afryka północna stanowiła przedpole tego frontu. Już sama ta okoliczność charakteryzuje położenie. Oba anglosaskie mocarstwa światowe przy użyciu swoich wszystkich sił potrzebowały prawie trzech lat do zajęcia tego obsadzonego względnie słabymi siłami niemieckimi i włoskimi wojskowego przedpola południowej Europy. Od najbliższego bezwarunkowo silniejszego bastionu, poza którym znajdują się już nie słabe wojska okupacyjne, lecz cała skoncentrowana siła wojskowa przeszło 40 milionów Włochów i ponad 80 milionów Niemców wraz z milionami ich sprzymierzeńców dzieli Anglosasów rzeroka przestrzeń cieśniny śródziemnomorskiej. Tę naturalną przeszkodę, nie dającą się pod względem szerokości i głebokości w żadnym stosunku porównać z Kanałem La Manche, muszą pokonać Anglosasi zanim będą mogli przystąpić do ataku na którykolwiek punkt południowego frontu europejskiego.

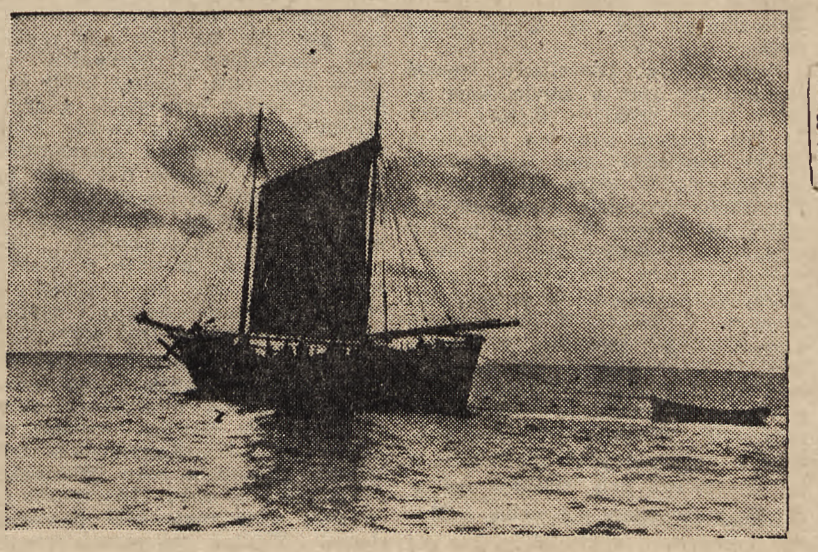
W północnej i zachodniej Europie wał Atlantycki osłania wybrzeże europejskie. Na południowym froncie europejskim wał ten znajduje swój dalszy ciąg w wale śródziemnomorskim, skadającym się z betonu, przeszkód naturalnych i setek tysięcy żywych ciał, gotowych do stawienia oporu napastnikowi.

W praktyce urzeczywistnić się może to tym prędzej, iż skutkiem tymczasowego zakończenia walk w Afryce Północnej umożliwiona została bardzo znaczna koncentracja wojsk Osi w rejonie Morza Śródziemnego. Odnosi się to zwłaszcza do wojny powietrznej i morskiej. Morze Śródziemne jest krajem niczyim. Niebezpieczeństwo, związane z przebyciem tego obszaru, bynajmniej nie zmalało dla Aliantów.

Że problem ten znany jest przeciwnikowi i że tutaj również upadek Tunisu nie spowodował żadnych zasadniczych zmian, wynika z ostatniej podróży Churchilla do Waszyngtonu. Gdyby bowiem Rosevelt i Churchill w Casablance byli doszli do porozumienia, odnośnie do tego, co należało przedsięwziąć po datowanym przez nich na o wiele wcześniejszy termin upadku Tunisu, premier brytyjski nie byłby musiał obecnie po raz piąty jechać do Roosevelta.

Równie uderzającym jest fakt, że Churchill zaprasza do udziału w konferencjach o Tunisie brytyjskich dowódców wojskowych w Indiach. Można to sobie tłumaczyć tylko tym, że w Londynie nauczono się powoli pojmować wojnę jako jedną całość wiążącą się z sobą. To zrozumienie zmusza jednak Anglosasów do poddania badaniu sytuacji na pozostałych frontach, zanim przystąpi się do realizowania nowych planów akcyj. W Waszyngtonie muszą więc najpierw zakończyć się targi, kto kogo wyśle naprzód do najbliższego ataku. Czy Churchill Amerykanów przeciwko Europie, czy też Roosevelt Anglików przeciwko Burmie. Burmański teren bojowy został ostatnio nazwany w prasie amerykańskiej „zapomnianym frontem".

Również anglosaskiej rady wojennej w Waszyngtonie z pewnością nie ułatwi to, że Stalin ponownie ją zignorował. Pozycje Osi w Europie oraz Japonii we wschodniej Azji są dziś silne jak nigdy. Wypadki zachodzące na peryferiach, jak na przykład w Tunisie lub na Nowej Gwinei mogą Anglosasom przynieść lokalnie pewien taktyczny sukces, jednak na ogólną strategię obecnej wojny nie mają żadnego wpływu.



NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM

Kobieta sekretarzem partii w Moskwie

ANKARA, 15. 5. — Według doniesień z Moskwy, sekretarzem partii w Moskwie, a więc najwyższym kierownikiem partyjnym okręgu moskiewskiego została mianowana pani Leontjew. Doniesienie to wywołało w kołach dyplomatycznych Ankary wielkie wrażenie z dwóch powodów.

Po pierwsze jest to pierwszy wypadek, że kobieta otrzymała jedno z najważniejszych i najwyższych stanowisk partyjnych w Związku Sowieckim, po drugie zwracają uwagę na fakt, że z urzędowej strony sowieckiej nie wydano dotychczas żadnego oświadczenia na temat odwołania lub urlopowania dotychczasowego sekretarza partii generała-porucznika A. S. Szczerbakowa.

Szczerbakow należał przez długi czas do najbliższych współpracowników Stalina. Był on członkiem centralnego komitetu partii komunistycznej i należał obok Stalina i Kaganowicza do najwyższego gremium partyjnego, mianowicie biura organizacyjnego partii. Według dotychczasowych doświadczeń, należy przyjąć niemal za pewne, że Szczerbakow stracił sympatię na Kremlu i z tego powodu padł ofiarą cichej likwidacji.

Wojska U. S. A. lądują na Aleutach

TOKIO, 15. 5. — Jak podała główna kwatera cesarska w piątek do wiadomości, w dniu 12 maja wysadzono na wyspie Attu w grupie Aleutów silne jednostki wojsk amerykańskich. W obecnej chwili toczy się tam zacięta walka z japońskimi wojskami okupacyjnymi.

Wyspa Attu jest zachodnią wyspą wymienionej grupy i jak wiadomo w czerwcu ubiegłego roku została zajęta przez Japończyków.

Konflikt Chile z Boliwią

BUENOS AIRES, 15. 5. — W Argentynie z uwagą śledzi się rozwój naprężonych stosunków pomiędzy Chile i Boliwią. Na oświadczenia boliwijskiego mnistra spraw zagranicznych, w których ponowiono stare żądania Boliwii w sprawie dostępu do Pacyfiku, chilijski minister spraw zagranicznych udzielił w kategorycznym tonie utrzymaną odpowiedź.

Opierając się na prasie boliwijskiej dochodzi się do wniosku, iż sprawę tą traktuje się jako kwestię honoru Boliwii. Dzienniki polemizują w coraz ostrzejszym tone. Kilka gazet w La Paz nie ukrywało swego niezadowolenia z powodu stanowiska, zajmowanego przez rząd Stanów Zjednoczonych, który aż do chwili zerwania przez Chile stosunków z Osią popierał roszczenia Boliwi.

Do Magnitogorska

SZTOKHOLM, 15. 5. — Jak wynika z doniesienia moskiewskiego na temat „podniesienia dotychczasowej leningradzkiej szkoły oficerskiej do godności akademii im. Mołotowa", przy równoczesnym nadaniu jej orderu Lenina z okazji 25-lecia istnienia, szkoła ta uchodząca za najwyższy zakład wyszkoleniowy dla oficerów broni pancernej w Związku Sowieckim została w międzyczasie przeniesiona do Magnitogorska za Uralem.

W KILKU WIERSZACH

We czwartek odbył się w Berlinie uroczysty pogrzeb państwowy zmarłego obrońcy „twierdzy Demjańsk" generała piechoty hr. Brockdorff-Ahlefeldta.

Sekretarz partii faszystowskiej minister Sforza dokonał zmian osobowych na licznych kierowniczych stanowiskach w urzędach organizacyjnych partii.

Na polecenie króla i cesarza Wiktora Emanuela namiestnik Albanii powierzył Ekrem Libchovie misję utworzenia nowego rządu albańskiego.

We wtorek wieczór o godzinie 13,28 odczuto w Stambule dość silne trzęsienie ziemi. Ośrodek trzęsienia ziemi znajdował się przypuszczalnie w odległości około 555 km.

W Hollywood nakręcono film, stanowiący równocześnie propagandę dla bolszewizmu i na rzecz czwartego okresu prezydentury Roosevelta.

„Daily Telegraph" dowiaduje się, że w najbliższym czasie mają zostać odwołani brytyjscy ministrowie-rezydenci w Afryce Północnej i Zachodniej, a to zarówno Casey z Kairo jak Mac Millan z Algeru i lord Swinton z Dakaru.

Takt i uprzejmość Amerykanów znalazły wyraz na łamach dziennika „New York Times", który przyniósł wiadomość o przybyciu księcia i księżnej Windsoru do Nowego Jorku pod następującemi nagłówkami: „Państwo Windsor przybywają bez dźwięków orkiestr i fanfar. Pragnęliby poczynić zakupy; jednak brak im dolarów".

Naczelny dowódca 40-tej armii Czungkingu Mafawu zmarł w następstwie obrażeń odniesionych w czasie japońskiego ataku powietrznego w górach Taikang.

Dowództwo marynarki amerykańskiej postanowiło wybudować w pobliżu Hitchoock w stanie Texas bazę powietrzną, z której możnaby śledzić łodzie podwodne na obszarze zatoki Meksykańskiej.

Do Santiago de Chile przybyła we wtorek misja wojskowa ze Stanów Zjednoczonych celem dokonania inspekcji urządzeń wojskowych.

Chińska misja wojskowa, która pod przewodnictwem ministra wojny generała Yeh-Penga bawi od dnia 27 kwietnia w Japonii, powróciła drogą powietrzną do Nankinu.

„Manchester Guardian" pisze, że rząd Roosevelta w sposób wzbudzający zaniepokojenie zwiększa dług państwowy. Nawet Morgenthau nie może zaprzeczyć, że w połowie 1944 roku same tylko odsetki wynosić będą rocznie cztery miliardy.

Po konferencji z wyższymi urzędnikami indochińskimi, generalny gubernator Indochin Francuskich, wiceadmirał Jean Decoux udał się w piątek do Dalat, będący siedzibą rządu. W najbliższym czasie wszystkie urzędy rządowe zostaną przeniesione do Dalat.

Mianowany ministrem spraw zagranicznych niepodległego państwa chorwackiego dotychczasowy poseł w Berlinie dr. Mile Budak opuścił we czwartek w południe stolicę Rzeszy, udając się na stałe do Zagrzebia.

Filipinka w Gua Gua na północny-zachód od Manilii urodziła w dniu 7 maja siedmiu chłopców. Siedmioraczk zmarły niestety wkrótce po porodzie.

Cel i taktyka sowieckiej polityki zagranicznej w świetle dokumentów z Quai d'Orsay

BERLIN, 15. 5. — Wśród aktów, pozostawionych na Quai d'Orsay i zdobytych przez Niemców znaleziono ostatnio dokumenty należące do najważniejszych spośród wszystkich aktów, mieszczących się w archiwach francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Chodzi tu o dwa sprawozdania b. posła francuskiego w Sztokholmie Gaussena ze stycznia i końca marca roku 1933. Sprawozdania te dotyczą przemówień wygłoszonych przez zastępcę sekretarza partii komunistycznej Kaganowicza i posłankę Związku Sowieckiego w Sztokholmie panią Kołłątaj wobec małego koła zaufanych na temat celów i taktyki sowieckiej polityki zagranicznej.

Mowcy mieli również za zadanie rozproszyć u swych słuchaczy wątpliwości co do tego, czy da się pogodzić z doktryną bolszewicką zawieranie układów z państwami mieszczańskimi. Wywody mowców stanowiły praktyczny zarys podstawowych zasad sowieckiej polityki zagranicznej. Z tego powodu jeszcze dzisiaj są one w pełni aktualne, zwłaszcza że praktyka datująca się od tego czasu pokrywa się dokładnie z zasadami wygłoszonymi wówczas teoretycznie.

Kreml łamie każdy układ

I.

Wyciąg ze sprawozdania posła francuskiego w Sztokholmie M. Gaussena z dnia 21. stycznia 1933 r., dotyczącego mowy posłanki Rosji Sowieckiej pani Kołłątaj.

„W dniu 30 grudnia ub. roku (1932) pani Kołłątaj, posłanka ZSRR w Sztokholmie, wygłosiła w poselstwie sowieckim odczyt na temat polityki zagranicznej swego rządu, a w szczególności na temat paktu nieagresji z Francją. Charakter zebrania był tak tajny, jak tylko możliwe: wzięło w nim udział zaledwo 10-u starannie wybranych współpracowników poselstwa, należących do partii komunistycznej. Jeden z moich informatorów znajdował się wśród słuchaczy. Zresztą nie wie on, że jego informacje są przeznaczone dla poselstwa francuskiego.

Poniżej podaję krótkie streszczenie najbardziej zasadniczych idei, rozwiniętych przez Mme Kołłątaj: „Podpisaliśmy układy i będziemy tego rodzaju pakty w dalszym ciągu zawierać nie w celu zbliżenia się do zwycięskich państw, z którymi nie możemy mieć nigdy wspólnych interesów, lecz wyłącznie celem uśpienia czujności tych państw, o ile ujawni się konieczność tego rodzaju polityki dla pożytku robotników. Pakt, jaki podpisaliśmy z Francją tymczasowo („a titre provisoire") posiada według naszego poglądu wielkie znaczenie w obecnej chwili z następujących powodów:

1) Umożliwi on nam otrzymanie dwa razy więcej kredytu w Niemczech, a ponadto ułatwi nam próby znalezienia kredytu w Stanach Zjednoczonych, Anglii i prawdopodobnie także we Francji.

2) Dzięki temu paktowi jesteśmy w stanie zamaskować nasze prawdziwe plany w dziedzinie polityki zagranicznej.

Rząd sowiecki — o tym nie wolno zapominać — nigdy nie uznał jako faktycznie obowiązujących dokumentów zawierających zobowiązania międzynarodowe, ponieważ tego rodzaju traktaty stoją w gruncie rzeczy zawsze w sprzeczności z niezmienionymi interesami proletariatu obu traktatowych partnerów. Wyłącznie tylko interesy robotników zmusiły nas i zmuszają w dalszym ciągu do podpisywania układów z państwami kapitalistycznymi.

Są takie kraje, z którymi rokowaliśmy już 3-krotnie a nawet 4-krotnie, ale zawsze łamaliśmy nasze zobowiązania, jeżeli wypowiedzenie lub naruszenie układu mogło przynieść nam korzyści, a równocześnie szkody drugiemu partnerowi.

Przy tym wszystkim staraliśmy się zawsze tak postępować, aby państwa kapitalistyczne utrzymać w stanie aktualnego zainteresowania w zawieraniu z nami nowych układów.

Pakt francusko-sowiecki nie stanowi żadnego wyjątku od naszych ogólnych metod. Jesteśmy zawsze gotowi do złamania każdego układu bez względu na to, ile podpisów i pieczęci na nim umieszczono.

Łatwo zrozumieć, że bez zwycięskiej Francji dałoby się o wiele wygodniej przemienić Europę na szereg republik sowieckich. Jakkolwiek Wielka Brytania należy do państw zwycięskich, to jednak już sama zaczyna sobie zdawać sprawę ze swej klęski. Może już w roku 1933 zostanie ona pozbawiona swoich najlepszych kolonii i doczeka się poważnego uszczuplenia swojego znaczenia politycznego.

PONADTO OŚWIADCZYŁA ONA, ŻE JEJ RZĄD PODPISAŁ PAKT NIEAGRESJI Z POLSKĄ GŁÓWNIE W NADZIEI ZAWARCIA PODOBNEGO UKŁADU Z FRANCJĄ. „W OBECNYM MOMENCIE — DODAŁA PANI KOŁŁĄTAJ — POSIADA WIELKĄ WAGĘ WSTAWIENIE W KALKULACJĘ POTĘGI WOJSKOWEJ, JAKĄ REPREZENTUJE POLSKA, POTĘGI O WIELE PRZEWYŻSZAJĄCEJ NIEMIECKĄ".

Z kolei Mme Kołłątaj przeszła do omówienia państw bałtyckich, przy czym podkreśliła wielki sukces, jaki dyplomacja sowiecka mogła zarejestrować na swoją korzyść, unicestwiając wszystkie wysiłki w kierunku utworzenia bloku antyrosyjskiego.

Z kolei Mme Kołłątaj przeszła do w niezwykle dobitny sposób korzyści sojuszu tureckiego. „NASZE TRAKTATY Z ANKARĄ — jak oświadczyła — SĄ NAJCENNIEJSZYMI UKŁADAMI, JAKIE PODPISALIŚMY: OTWIERAJĄ NAM ONE BRAMĘ NA WSCHÓD. A DROGA DO INDYJ PROWADZI PRZEZ TURCJĘ"!

W zakończeniu swego odczytu Mme Kołłątaj udzieliła gorącej pochwały towarzyszowi Litwinowowi, którego „polityka zamglenia horyzontu" wyświadczyła trzeciej międzynarodówce nieocenione usługi.

Muszę jeszcze dodać, że mój informator oświadczył, iż odniósł wrażenie, że odczyt wygłoszony przez Mme Kołłątaj został bez żadnych wątpliwości nakazany okólnikiem rządu moskiewskiego, któremu zależało na uspokojeniu członków partii komunistycznej odnośnie do układów zawartych w ostatnim czasie z państwami burżuazyjnymi. Podp. Gaussen".

Kaganowicz: „Trzymamy rękę na pulsie przeciwnika"

II.

Wyciąg ze sprawozdania posła francuskiego w Sztokholmie M. Gaussena z dnia 14 marca 1933 r. na temat nadesłanego pani posłance Kołłątaj referatu zastępcy sekretarza partii komunistycznej Kaganowicza (wygłoszonego wobec członków biura politycznego centralnego komitetu P. K. i komitetu wykonawczego trzeciej międzynarodówki).

„W równym stopniu — wołał on donośnym głosem — zbrodniczym, jak i śmiesznym jest twierdzenie, że rząd sowiecki zawierzył pewnym obcym mocarstwom i że przyrzeczenia lub gwarancje bierze za dobrą monetę. Towarzysze, nie wierzcie, że świstkom papierów, układom, traktatom czy zobowiązaniom przypisujemy jakiekolwiek znaczenie. Takich łatwowiernych i sentymentalnych osób nie ma ani w Politbiurze ani w centralnym komitecie..."

„Z jednej strony chodzi o pogrzebanie prób solidarnego działania ze stronie kapitalistycznie u samych ich podstaw, z drugiej o zaostrzanie przeciwieństw i prowokowanie konfliktów".

„Pierwsze żądanie polega na zawierania różnych układów i umów natury politycznej i gospodarczej, wśród których kilka jest tajnych, a które umożliwiają związkowi sowieckiemu przyłączanie się do grup i konstelacyj państw kapitalistycznych. Równocześnie daje ono mu do rąk możliwość kontrolowania ich. Jeżeli uczestniczymy w operetkach genewskich, w komedii rozbrojeniowej, w kongresach naftowych i innych farsach, będących tak często przedmiotem krytyki partii, to jest to tylko wyraz taktyki, realizowanej przez nas zgodnie ze wskazówkami biura politycznego, a mającej na celu trzymanie ręki na pulsie naszych przeciwników".

Co mówi o tym Berlin

BERLIN. — Na marginesie powyższych dokumentów pisze „Niemiecka Dyplomatyczno-Polityczna Korespondencja": „Centralnym zagadnieniem dokumentów są tematy: lojalność taktatowa w polityce zagranicznej Związku Sowieckiego oraz metody i cele bolszewickiej rewolucji światowej. Obie te zasady są w nich omawiane z taką otwartością i brutalnością, jakiej dotychczas nigdy nie spotykało się w urzędowych dokumentach.

1) Zasada, że Związek Sowiecki może zawierać z państwami mieszczańskimi każdy układ, ponieważ jest zdecydowany zerwać go w chwili, kiedy to jest korzystnym dla Związku Sowieckiego, a szkodliwym dla partnera traktatowego. Tym samym na pytanie czy Związek Sowiecki jest zdolnym do zawierania traktatów i czy można zawierzyć jego podpisowi, należy udzielić odpowiedzi odmownej.

2) Zasada mieszania się bez skrupułów, celem dopięcia upragnionego celu rozsadzenia państw i narodów dla doprowadzenia do rewolucji światowej, w ich stosunki i posługiwania się przy tym każdą grupą, jaka tylko da się użyć dla doprowadzenia do zrewolucjonizowania. Dokument Kaganowicza jest wprost przewodnikiem i instrukcją ćwiczebną dla bolszewickich oddziałów szturmowych rewolucji światowej. Prawie każdy kraj na ziemi poddano w tym dokumencie badaniu odnośnie do stopnia rozwoju rewolucjonizacji bolszewickiej a niektóre spośród rządów, które jeszcze dzisiaj kryją głowę w piasek, mogą znaleźć w mowie żyda Kaganowicza interesujące pouczenia. Dokument ten rzuca znamienne światło na rolę drugiej międzynarodówki, działalność komórek bolszewickich w formie legalnej, półlegalnej i nielegalnej, podobnie jak i na rolę sowieckiej dyplomacji i sterowania nią przez komintern. Podczas kiedy Kołłątaj w swych wywodach godnych Macchiavella rozwija zasadę łamania traktatów, mowa Kaganowicza uwypukla szczególnie rolę jego żydowskiego pobratymca rasowego Litwinowa, obecnego ambasadora sowieckiego w Waszyngtonie, jako niedoścignionego mistrza w taktyce sowieckiej polityki zagranicznej odnośnie do dezorientowania i usypiania uwagi partnera traktatowego.

W związku z nową fazą praktyki traktatowej bolszewików oba dokumenty posiadają niesłychaną aktualność: ściśle bowiem według recepty Kołłątaj i Kaganowicza bolszewicy złamali w roku 1939 pokój z Finlandią, w roku 1940 znowu go zawarli, a w roku 1941 ponownie złamali. Według tej samej recepty zastosowano „pakty pomocy" z państwami bałtyckimi i z polskim rządem emigracyjnym. Punkt ciężkości znaczenia obu dokumentów można jednak znaleźć w tych okolicznościach, jakie stoją w ścisłym związku z angielsko-sowieckim układem sojuszniczym z maja 1942 r. W układzie tym, jak wiadomo, narzucono Europie oparcie swego losu na 20 lat naprzód na zaufaniu do Stalina, każąc jej wierzyć, że dotrzyma on tego układu i nie będzie dążył ani do zdobyczy terytorialnych, ani też nie będzie się mieszał do wewnętrznych stosunków innych narodów. Dzięki obu dokumentom także u tych nielicznych ludzi, którzy, którzy obdarzają zaufaniem podpis Stalina, powyższy układ straci wszelkie moralne podstawy. Zupełnie podobnie jak wszystkie inne traktaty jest on zbudowany na zasadzie bolszewickiego przeniewierstwa traktatowego i gdyby nie armie Niemiec oraz ich sprzymierzonych, które wypędziły Anglików i bolszewików z Europy, sama Moskwa zerwałaby go w momencie, jaki Sowiety uznałyby za korzystny.

Fakt, że Anglicy dali się użyć przez zawarcie tego traktatu zbrodniarzom bolszewickim jako narzędzie do zasłonięcia płaszczykiem legalności ich ambicyj opanowania Europy, celem uśpienia czujności narodów europejskich, piętnuje ich jako wspólników tych międzynarodowych zbrodniarzy, którzy łamanie traktatów podnieśli do rzędu naczelnej zasady współżycia wzajemnego narodów. Okoliczność, że żyd Kaganowicz stał się rzecznikiem tej zasady, stanowi nowy dowód ścisłej łączności pomiędzy bolszewizmem i żydostwem. Tylko duch żydostwa jest zdolny z takim wirtuozostwem przekształcić to, co inne narody uważają za symbol oddania i wierności, w system oszustwa i przeniewierstwa. (tp)

Pantellaria — łamaczem fal na Morzu Śródziemnym

RZYM, 15. 5. — Kiedy gubernator Pantellarii w roku 1935 zakładał kamień węgielny pod nowe molo małego portu, jedynego na tej małej włoskiej wysepce na Morzu Śródziemnym, przesłał mu Mussolini depeszę, która m. in. brzmiała: „Pantellaria ma być fortem zakotwiczonym na dnie morza, kontrolującym całe Morze Śródziemne, ma ona być „łamaczem fal" dla Sycylii, a równocześnie pełnić zadanie lotniskowca i gniazda szerszeni".

Przez okres kilku miesięcy później gorączkowo wysadzano w powietrze skały, dudniały młoty, zgrzytały świdry i rosły mury. Budowano cysterny i lotnisko. Ponieważ już wówczas zarysowywały się kontury dzisiejszych wydarzeń i przewidywano rozstrzygające walki o ostateczne opanowanie Morza Śródziemnego, jego wybrzeży i jego baz flotowych, Mussolini polecił rozbudowanie do rozmiarów potężnej twierdzy tej małej zapomnianej skalistej wyspy, położonej w pośrodku cieśniny Sycylijskiej, dzielącej Morze Śródziemne na dwa baseny i z tego względu panującej w zupełności nad komunikacją w tej cieśninie.

Obecnie w małym porcie tej wyspy pod ochroną pięknego nowego mola, ukończonego dopiero w roku 1939, kryją się liczne eskadry małych, zwinnych, operujących błyskawicznie i zaskakująco ścigaczy „Mas", tak świetnie dostosowanych do temperamentu marynarza włoskiego, które zdały już w obecnej wojnie świetnie egzamin sprawności, głównie na Morzu Czarnym.

Pantellaria, dzięki swej doniosłej roli ryglującego punktu w cieśninie Sycylijskiej, otrzymała nazwę „gniazda szerszeni", ponieważ z wyspy tej ścigacze włoskie dokonują niezliczonych „ukłuć żądłem", stanowiących zgubną niespodziankę dla flot nieprzyjacielskich. Równocześnie wyspa ta zdołała uzyskać wybitne znaczenie jako kontrolna baza lotnicza zgodnie z rolą przyznaną jej przez Mussoliniego już na długo przed wojną.

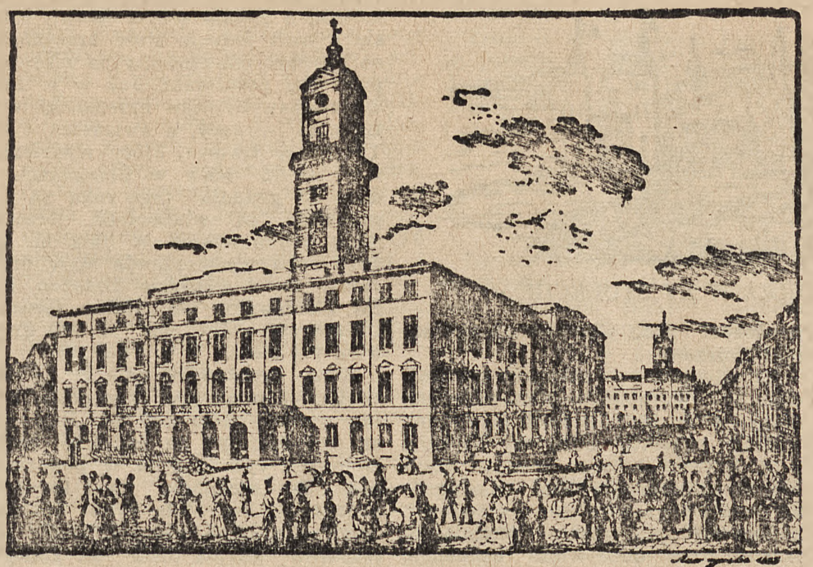
Powierzchnia Pantellarii wynosi zaledwo 83 km² a zamieszkuje ją tylko 10.000 ludzi — dzisiaj cyfra ta jest zresztą znacznie większa dzięki osadzeniu tam garnizonów wojskowych. W ciągu swej historii Pantellaria zmieniała właściciela nie mniej jak 8 razy. Wszystkie narody żeglarskie starożytności i wieków średnich, Grecy, Fenicjanie, Kartagińczycy, Rzymianie, a później Bizancium, Saraceni i Normanowie zrozumieli jej znaczenie i kolejno brali ją w posiadanie. Później należała ona do królestwa Neapolu, wraz z którym w okresie „risorgimento" przypadła Włochom. Dopiero konflikt z Anglią obudził Pantellarię z jej wiekowego snu. Obecnie też w chwili, kiedy toczy się walka o Morze Śródziemne, wychodzi na jaw jej doniosłe znaczenie.

Szkice charakterologiczne ze Lwowa:

„Świrki" lwowskie

Do galerii typów i typków, charakteryzujących naszą lwowską zbiorowość, należy przed innymi lwowski „świrk". Każde miasto, a niejeden kraj, ma swoich wariatów i pomyleńców. Ma ich i Lwów dziś, tak jak miał od bardzo dawna. Psychologiczne podstawy zjawiska streszczające się w pytaniu: skąd się wzięły „świrki" lwowskie? — nie zawsze dadzą się stwierdzić. Obserwacja notuje fakty, a przyczyny tylko częściowo może przeniknąć. „Świrki", są to lwowskie wariaty, zwane czasem „durnymi" albo „pomylonymi", choć nie zawsze bywają zupełnymi wariatami, a często zręcznymi, pełnymi werwy dowcipnisiami, udającymi wariatów dla różnych celów. „Świrków" można podzielić na koronnych, wielkiego stylu, na nieszkodliwych tępych pospolitaków, na przygłupków, którym tylko czegoś niedostaje, na towarzyskich i odludków-introwertyków, jowialnych i hipochondryków, muzykalnych, uzdolnionych twórczo i zwyczajnych „świrków" ulicznych. Łączy ich wszystkich upodobanie w wędrówkach po ulicznej agorze Lwowa, poszukiwanie szerokich przestrzeni do wyżycia się, świadome wyodrębnianie się od tłumu, mimo iż czasem szukają celowo popularności w gromadzie, i — stała śmieszność, powodująca, iż stają się tematem i ośrodkiem humoru ulicznego, anegdoty, często piosenki rodem z przedmieścia, a nawet bywają bohaterami okolicznościowej poezji, ba — nierzadko jej twórcami. Niestety, sława ich jest krótkotrwała, mija z jednym sezonem popularności, a oni sami — podobnie jak wielu geniuszów, z którymi mają niejedno wspólne — wychodzą z obiegu i ulegają zapomnieniu. Stają się często rekwizytem pospolitym ulicy, na który nie zwraca się uwagi. Stanowią jednak najznamienitszy składnik etnicznego tworzywa Lwowa i dlatego zasługują na uwagę. W dawnych czasach — o tych najdawniejszych osobno pisaćby trzeba — w czasach austriackich był na poły mityczny już dziś durny Jasio, syn grajzlerki, z okolic Starego Uniwersytetu. Chodził schylony ku przodowi, z rękoma powpychanymi w rękawy, ćmił namiętnie resztki skórzanych cygar, które wyłudzał od młodych dandysów przed Hotelem George'a lub pod cukierniami, a gdy usłyszał, jak „banda gra", idąc z wojskiem na ćwiczenia czy na paradę, podbiegał do „Regimentstambora" i do taktu maszerował ku uciesze ulicy. Lubił dialogi mówione i śpiewane z samym sobą. Każdy „świrk" ma swą odrębną „specjalność", która go różni od innych „świrków" i indywidualizuje. Bywa że pewne „świrki" mają jednak wspólne „specjalności". Durny August, który stał się we Lwowie przysłowiowy ze swego śmiechu, zasłynął jako lowelas, zaczepiający przystojne niewiasty, samotnie wędrujące po ulicy, podobnie jak „pan kapitan", noszący bluzę ułana austriackiego i zaczepiający salutowniem przypadkowo mu w oko wpadłych przechodniów. Był potem posępny „karawaniarz", ekscentryczny odludek i hipochondryk. Chodził w obszernej u dołu czarnej ongiś, dekadenckiej pelerynie, w powycinanym cylindrze, nosił przed sobą z namaszczeniem podniesioną na wysokość twarzy gałązkę choiny i celebrował pogrzeb. Rozgniewany przez pauprów, wpadał w szał, w którym wykrzykiwał swą życiową tragedię. Ona to zapewne przyprawiła go o obłęd. Durny Ignaś grywał na skrzypcach i harmonii u początków ul. Kurkowej, na Ruskiej i Rynku. Ignaś! Zośka cię nie kocha! — takim okrzykiem przyprowadzały go paupry uliczne do wściekłości. Do „durnych Ignasiów" Lwów miał szczęście i kilku ich pomieszał w ciągu kilku pokoleń.

Starsi lwowianie pamiętają dziwaka Przybylskiego. Jego specjalnością były ordery jakiejś fikcyjnej kapituły, groteskowy ubiór z cylindrem, przepasanym kolorową wstążką, spodniami w kolorze, lampasy i ostrogami. Był to „świrk" wojskowy. Batiarów napastujących go gonił z podniesioną lagą i nie znosił, by go fiksować wzrokiem. Ciemna Michalincia siadywała z harmonią na małym stołeczku przy Kawiarni Wiedeńskiej, albo koło sklepu Starka.



Ratusz wśród rynku stołecznego m. Lwowa ukończony w 1836

Miała cudacznie skręcony kok pod niemodnym kapelusikiem i śpiewała ochrypłą fistułą. Ciemne okulary kryły jej oczy, którymi wpatrywała się w coś, niewidzialnego dla reszty przechodniów. Durny Lajbuś zasłynął jako piosenkarz uliczny. Jego repertuar pochodził z własnego pomysłu i natchnienia niewybrednej Muzy przedmieścia. Jego ulubiony refren „Buwajte zdorowa", stał się na jakiś rok „przygaduszką" przysłowiową lwowian. Pojawiły się nawet te jego twory wydrukowane w ulotkach przez nieznanego nakładcę i krążyły pomiędzy amatorami poezji ludowej, aż idąc śladem jej tradycji znikły bez śladu — rozczytane i wyśpiewane do końca.

Obecnie ma okolica ul. Snopkowskiej i Dwernickiego swego „świrka" — Sieniutę. Chodzi ciężkim krokiem, pochylony ku przodowi, twarz ponura, postawa „robiona na siłacza", w lecie półnagi lub w koszulce gimnastycznej, ręce potatuowane, na głowie mycka bolszewicka kolorowa lub fryzura z mokrej ondulacji. Za czasów bolszewickich dostał kilka razy lanie kijami za swe piosenki okolicznościowe, które sam komponuje. Jedyną ich śmieszną stronę stanowi to, że bajdurzą od rzeczy. Jego ulubiony wykrzyk „nie bądź taki mocny!" rozbrzmiewa nieraz w ciemności wieczoru, gdy pijany wraca na swe kąpielisko (Żelazna Woda), gdzie pracuje i mieszka. Jest to „świrk"-kirus. Pono częściej udaje „świrka", by swego bzika wykorzystać do celów szybkiej i skutecznej aprowizacji, co mu się udawało zwłaszcza w „ogonkowych" czasach bolszewickich, bo na odczepne dawano mu prowiant bez kolejki. Szafuje do tego niewybrednymi lwowskimi przekleństwami. — Jest w tej dzielnicy jeszcze jeden mały, koboldowaty „świrk-ekspress". Odznacza się doskonałym, samorodnym i spontanicznym dowcipem i rzechotliwym śmiechem. Prowadzi stałe monologi z całą ulicą i zawsze jest wesół.

Oto i cała galeria „świrków" lwowskich, nie licząc pomniejszych. Jest jeszcze wśród ludku lwowskiego, zwłaszcza między przekupniami, wielu „pół-świrków" prawdziwych lub robionych. Ich humor wyładowuje się przy sposobności zetknięcia z klientami w formie reklamowania towaru lub okolicznościowymi „powiedzonkami". Jak wszystkie „świrki", mają poczucie wyższości i upodobanie w jakiejś formie charakterystycznej wystąpienia. Pewna kupcowa przy ul. Jabłonowskich zasłynęła z dowcipów, jakimi traktowała bolszewickie „Madam towarzyszki". W ogóle na bolszewikach używała sobie ulica w dowcipach, wierszykach humorystycznych i anegdocie. Wiadomo, że lwowscy bracia ochrzcili ulicę Łyczakowską „Dawaj na zad". Przyczyną popularności lwowskich „świrków" jest najczęciej oczywiście ich humor, dowcip, piosenka aktualna, wyczyny błazeńskie. Wiadomo: „narod lubi hecy". Poza tym po staremu ludzie cieszą się, widząc coś wykraczającego z form powszedniej rzeczywistości, co stawia na głowie utarte pojęcia o normalności, z czego można się pośmiać, bo i tak „cudzym kosztem". Można poddać się na chwilę złudzeniu, że zajrzało się razem z wariatem w wyłom, uczyniony w szarej ścianie życia powszedniego i znalazło się w krainie bezsensu i beztroski — niedorzecznej, ale radosnej. Dowcip i humor "świrków" i „pół-świrków" lwowskich, mimo że mija bez śladu, daje nurtowi życia swoisty rytm i wyrazisty akcent wybija na taktach dziwnej pieśni, jaką gra, mimo że większość ludzi tego nie słyszy, każdy dzień powszedni. r. l.

Z ANEGDOT TEATRALNYCH

Tytus Amorek

Dlaczego dano mu na chrzcie św. to niezwykłe imię „Tytus" — prawdopodobnie sami rodzice nie wiedzieli, jako że byli ludźmi nie mającymi wiele wiadomości o starożytnym Rzymie i jego Cezarach.

Prawdopodobnie jakieś dzieło przypadku!

Może właśnie w okresie tego radosnego wydarzenia, mistrz grzebienia i charakteryzacji teatralnej i przyjaciel „papy" w jednej osobie, układał kunsztowne loki a la Tytus perukom, mającym mniej lub więcej zdobić aktorów w klasycznej sztuce, i podsunął to niecodzienne imię dla noworodka!

W teatrze nazywano go „Amorek"!

I w tym przydomku tkwi również pewne nieporozumienie — ze względu na jego zdrobniałe określenie. Mimowoli nasuwa się obraz tego bożka miłości jako małego, drobnego, pyzatego chłopaczka, uzbrojonego w łuk i kołczan..!

Tymczasem wspomniany Amorek w niczym go nie przypominał!

Z dziecięcych lat już dość dawno wyszedł w czasie, o którym mowa.

Poza tym — chłopisko zwaliste — ogromne!

Bicepsy jak u atlety!

Trvska zdrowiem i siłą!

Jednym słowem, chłop jak się patrzy!

Widocznie nazwano go Amorek z racji jego zainteresowań ku płci odmiennej...

Powodzeniem cieszył się szalonym!

Po prostu nie mógł nadążyć w zaspokojeniu porywów swych wielbicielek, nie tyle może serca, co innych zapotrzebowań...!

Toteż koło jego okazałej postaci tworzył się zator-ogonek!

A trzeba przyznać, że w tym kierunku miał szeroki gest i duże wyrozumienie...

Pracowitość jego i solidność utworzyły mu pewnego rodzaju — sławę!

Poza tym zajęciem był tenorem w operetce, czasem śpiewał w operze.

Ładny głos i doskonałe warunki zewnętrzne, dały mu możność zajęcia wcale dobrego stanowiska. Tylko... z prozą było gorzej!

Dano mu w zastępstwie partię Jontka w „Halce" o małej ilości prób. Przed przedstawieniem pytają koledzy: No, Amorek! Dużą masz tremę?

Ta jaki trema? Ja idy na scenę jak na karuzeli!

No i w końcowej arii III-go aktu zaśpiewał:

„Tak się kończą, pańskie zalecańskie"...

L. R.

Do naszych Czytelników

Zbliża się utęsknione przez wszystkich lato, a wraz z nim pora ta roku, w której wieś kontaktuje się ściślej z miastem i miasteczkiem, kiedy niejeden mieszczuch częściej zaziera w opłotki wiejskie, a ludzie czynni na wsi uczestniczą lub są świadkami znojnych prac nad krescencją i sprzętem.

Pora jest więc i sposobność znakomita, aby zwrócić uwagę na kulturę ludu, na jego obyczaj, pieśni, obrzędy.

Folklor ludu polskiego na terenie dystryktu Galicji jest bogaty i uderzający swoistością. Wiele o tym dawniej pisano w rocznikach wychodzącego przez szereg lat we Lwowie kwartalnika etnograficznego „Lud", ukazało się wiele opisów, tekstów i rozpraw naukowych na ten temat.

Niechby więc czytelnicy nasi zainteresowali się tym zagadnieniem. — Nie tylko przelotnie, dorywczo, ale systematycznie, z myślą o korzyści, jaka stąd wyniknąć może dla ogółu. A korzyść wyniknie wtedy, jeśli zanotuje się zdobytą wiadomość lub dokładnie opisze jakiś obrzęd, zwyczaj czy pieśń.

Żyją jeszcze po wsiach stare, zazdrośnie przechowywane tradycje ludowe, opowiadają stare baśnie i legendy. Tulają się „przywiarki", czyli takie podania i opowieści religijne, czasami pełne poetycznego uroku, którymi lud przyozdabia i na swój sposób objaśnia wiarę wpojoną mu przez Kościół i naukę katechizmu.

Ale i praca rolnika we wszystkich swoich fazach, od orki i zasiewu aż po żniwa i ostatni kłos znajduje swe odbicie w obyczaju ludowym i obrzędowości. Wartoby zbadać i opisać co z tego bogatego kiedyś zasobu pozostało po dziś dzień?

Jakie okruchy obrzędowych pochodów, tańców i zamawiań dotrwały do naszych czasów?

Jakie gry, zabawy ruchowe są ulubione wśród młodzieży wiejskiej?

Lecznictwo ludowe, gusła i czary, to osobna księga, w której wiele wyczytać można.

A wreszcie — pieśń ludowa! Już przed stu laty z górą pomyślano nad tym, żeby ją upamiętnić i ocalić od zupełnej zatraty. Warto przypomnieć, że w epoce romantyzmu nie kto inny jak przyszły gubernator Galicji Wacław hr. Zaleski z kosturem w ręku chodził po wsiach galicyjskich i zbierał i zapisywał pieśni ludowe. I wydał je drukiem w grubym tomie p. t. „Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego" w roku 1833 we Lwowie, równocześnie zaś muzykę do tych pieśni zanotował i sharmonizował Karol Lipiński, znakomity kompozytor tamtych czasów.

Pomyślcie nad tym, czytelnicy szanowni. Stary obyczaj, stara pieśń czy legenda żyje jeszcze na wsi. Ale trzeba usilnie chcieć ją odnaleść. Zwracamy się do tych, w pierwszym rzędzie, którzy stale na wsi przebywają, i do tych, którzy często bywają na wsi i do wszystkich wreszcie chętnych i dobrej woli ludzi.

Pomyślcie nad tym, drodzy czytelnicy i nadsyłajcie zebrane materiały i spostrzeżenia do naszej redakcji.

Zachód słońca

CISZA. WISI NAD ZIEMIĄ W KOLISTYCH PÓŁCIENIACH,
KARMINOWYM UŚMIECHEM PRZYWOŁUJĄC ZMIERZCH —
TULĄC SIĘ TRWOŻLIWIE DO MURÓW KAMIENIC,
W OCZEKIWANIU HASŁA ZEGAROWYCH WIEŻ.

ZACHÓD — CHYLI PRZED SŁOŃCEM UZORZONE CZOŁO
I W KROSNA WIDNOKRĘGU WPLATA SENNY DZIEŃ
— IDZIE NOC PO ZAGONACH SĘKATYCH MOZOŁEM
I PRZEORUJE BRUZDY W PŁASKĄ, RÓWNĄ CIEMŃ.

A SŁOŃCE — AŻ DO BÓLU TAKIE BLISKIE CUDNIE,
JAKBY CZEKAŁO — O TAM — WŚRÓD PŁACZĄCYCH BRZÓZ,
BY WYRWAĆ JE Z ZACHODU I CISNĄĆ W POŁUDNIE
NAD SĘKATE I OKOPY BRUZD.

Bronisław Król.

Sztuki piękne przed wiekiem

Życie Galicjan i Lwowian, o ile jest życiem używania duchowego, o ile wyraża się przez sztukę muzyki, śpiewu, malarstwa i architektury, słabo zarysowuje na kartach Gazety Lwowskiej, mianowicie do r. 1839.

Muzyka odzywa się na kartach Gazety Lwowskiej, czy to pod postacią zapowiedzi koncertów instrumentowych lub śpiewanych, czy pod postacią nowiny o zawiązaniu się Towarzystwa muzycznego 1839 r.

Teatr, istniejący tak dawno we Lwowie i mający tutaj wcale dodatnią tradycję już z czasów przed 1811 r., dał znać o sobie w Gazecie Lwowskiej dopiero w 1812 r. z okoliczności przedstawienia tragedii Collina: „Bianca della Porta", aby zniknąwszy z jej szpalt na dwa lata, przemówić znowu w r. 1814 przez recenzję tragedii „Regulus" (granej 1-go kwietnia 1814), opatrzoną we wstęp zasadniczego dla Redakcji znaczenia:

W piśmie peryodycznem, które według zamierzonego celu nie dąży jedynie do zabawienia na chwilę, lecz w którem wszystkie zjednoczone usiłowania łożone są na to, aby mu większą, aniżeli przemijającą tylko nadać wartość, ma sztuka prawo do oznajmień, uwag i sprostowań.

Chociaż w przeciągu trzechletniej pory czasu, przez którą polska Gazeta Lwowska iścieje, żadnej o teatrze tutejszym nie było w niej mowy, przecież baczny i światły czytelnik nie zechce znaleźć przyczyny tego milczenia w planie Gazety Lwowskiej, lecz w zaszłych rozlicznych okolicznościach.

Obfitszym w oceny był r. 1816, w którym aż cztery w Gazecie pojawiły się recenzje: przez Z. o „operze Zabobon czyli Krakowiacy i Górale" (str. 192), przez tegoż o reprezentacyi tragedyi: Emilia Galotti", — nakoniec przez samego J. N. Kamińskiego i X., a dwie odpowiedzi z-owi (tamże str. 202).

Ale ruch ten (by pominąć rzeczy znaczenia drobniejszego) kończy się w r. 1817.

Odtąd milczy krytyka teatralna w Gazecie, — o teatrze dowiadują się czytelnicy od r. 1830 tylko z rubryczki dwuwierszowej: „Widowiska we Lwowie", — aż dopiero z nastaniem „Nowin" z 1830 na nowo zaczyna się plenić a czasami nawet świecić tryumf...

Znacznie dłużej niż dwie poprzednie siostrzyce na wyraz swój w Gazecie Lwowskiej musiała czekać sztuka pędzla i ołówka, dopiero bowiem w 1837 r. mówić tam poczęto o obrazach i o tym, że malarze żyją i tworzą.

Modlitwa wieczorna ojca Jakuba Bojki

Zmarły onegdaj w sędziwym wieku działacz ludowy śp. Jakub Bojko, zostawił obszerne pamiętniki, z których wyjmujemy taką modlitwę jego ojca, chłopa z czasów pańszczyźnianych.

A ja grzeszny idę spać. Nie mam sobie co posłać. Pościelę sobie wanieliję, świętym się krzyżmem odzieję. Ciebie się szatanie nie boję.

Jaż mu przyniosę kroplę krwi, co z Panjezusa kapała, na świętym Krzyżu wisiała.

Stoi krzyż wyborny, Ciało na nim pokorne, Cieka z niego słodkie zdroje, co porywa duszę moją.

Ksiądz Pana Jezusa w kościele podnosi. Duszyczka się moja w ciele cieszy.

Duszo moja raduj się. Serce moje wesel się. Ażebym ja szczęścia miał kiedy będę umierał, olej święty na się brał, do piekła się nie dostał.

Amen, Jezus.

Wieści z powiatów

BEŁZ ROKU 1428.



DOMNIEMANY WYGLĄD BEŁZA W XV STULECIU.

BEŁZ W DZIEJACH I W DNIU DZISIEJSZYM. — W niczym Bełz dzisiejszy, mieścina skromna, niepodobny do dawnego grodu obronnego, do książęcej ongiś rezydencji. Drzeworyt umieszczony w r. 1835 w „Lwowianinie" — który tu reprodukujemy — miał za zadanie przywieść na pamięć już wtedy zapomniany dawno kształt Bełza i jego stare dzieje.

Należał Bełz wraz z innymi grodami czerwieńskimi do Polski przed r. 981. Zajęte na krótko przez księcia Rusi Włodzimierza Wielkiego, wróciły znów, odebrał je bowiem Chrobry idąc na Kijów. Lecz Bełz dostaje się w r. 1031 znów pod władzę ruskich książąt. W późniejszych dziejach tego miasta występują władczo książęta litewscy, król Kazimierz Wielki, Ludwik Węgierski, książęta Mazowieccy, aż w r. 1462 Bełz wcielony do Polski staje się stolicą województwa. Przywileje królów polskich przyczyniły się do pomyślnego rozwoju miasta, a zamek miejscowy skutecznie bronił się nieraz najazdom ze wschodu. Później jednak miasto upada, a pod koniec XVIII wieku — po rozbiorach — po zamku nie ma już śladu. Bełz tracąc rację bytu jako stolica województwa, w której odbywały się sejmiki, sądy ziemskie i grodzkie, upada coraz bardziej.

Świadkami dawnej świetności są miejscowe świątynie, do niepoznania jednak odmienione przez liczne przebudowy. Polski kościół parafialny to dawny dominikański, o którym wiadomo, że założony został w roku 1394. Kasztelanka wileńska Zofia Chodkiewiczówna, fundowała w roku 1635 kościół dominikanek, który cesarz Józef II znosząc konwent, ofiarował na użytek obrządku greckiego.

A dziś? Myśl mieszkańców obraca się ku przyszłości, w której widzą możliwości rozwinięcia miejscowego rękodzieła i handlu, a przede wszystkim jak najlepszego wyzyskania wysokich walorów swojej żyznej ziemi, należącej do owego błogosławionego pasa czarnoziemu, jaki się tu ciągnie od mlekiem i miodem płynącej Hrubieszowszczyzny.

PRZESZŁOŚĆ I PIĘKNO TREMBOWLI. — Trembowla — gród wsławiony w historii obroną w r. 1675 przeciw Turkom i Tatarom, ucierpiała wskutek wypadków obecnej wojny stosunkowo niewiele. Obiekty najbardziej zabytkowe ocalały. Należy do nich przede wszystkim historyczny zamek, względnie jego jeszcze dziś potężna ruina, wznosząca się na wzgórzu wraz z wielką krągłą obronną basztą, ocalał również kościół OO. Karmelitów, zbudowany w r. 1635 w stylu renesansowym, otoczony murem z basztami obronnymi, zakończonymi stożkowatymi kamiennymi daszkami. Natomiast stojący koło zamku pomnik bohaterskiej obrończyni Zofii Chrzanowskiej, został zburzony.

Przeciwieństwo zabytkowego kościoła OO. Karmelitów stanowi wzniesiony w r. 1927 kościół parafialny według projektu odtwórcy Wawelu, prof. Szyszki-Bohusza w stylu bazyliki starochrześcijańskiej. Zasługuje na uwagę bogata kolumnada budowli, piękne stropy, jeszcze piękniejsza fasada, oraz duże wieże ozdobione również kolumnami. Kościół ten jest jedną z najbardziej monumentalnych w Europie wschodniej świątyń pod względem budowli stylu starochrześcijańskiego. W mieście godną też uwagi jest cerkiew św. Mikołaja z XVI wieku, pierwotnie obronna. Miarą jej stylowej przeszłości jest gwiaździste gotyckie sklepienie.

W najbliższej okolicy Trembowli znajdują się słynne kamieniołomy piaskowca czerwonego t. zw. kamienia trembowelskiego, używanego od wielu lat do pomników, chodników, kostek brukowych itp.

STAW BRZEŻAŃSKI. — Od czasów Kazimierza Wielkiego słynie Brzeżańszczyzna z licznych i obfitych w ryby stawów. Przed wiekami było ich tu o wiele więcej niż dziś, gdyż jeszcze w XV wieku istniały koło Brzeżan następujące stawy: w Hinowicach, w Łapszynie, na Adamówce, w Potutorach, a obecnie ostał się z nich jedynie staw brzeżański, no i świeżo odbudowany po wiekowej przerwie, potutorski. Już w r. 1487 wydzierżawiali staw brzeżański mieszczanie lwowscy, a zwłaszcza Piotr Tyczka ze Lwowa, który wydzierżawił wielki staw w Brzeżanach w dniu 23 grudnia tego roku za 150 grzywien od właścicielki Brzeżan Anny Huknowskiej. W dniu 11. VI. 1515 roku wydzierżawia staw brzeżański nowy właściciel Brzeżan, Rafał Sieniawski niejakiemu Jerzemu i Katarzynie Juchnom za 180 grzywien i 3 złote.

Staw brzeżański należy do największych w okręgu. Jego powierzchnia wynosi około 400 ha. Dziś jest on przeznaczony na hodowlę karpi. Z innych ryb żyje tu w pokaźnym procencie szczupak, lin i karaś, a ponadto t. zw. biała ryba (płotka, czerwonka, okoń, ukleja). Około 130 cetnarów karpia idzie na kontyngent, białą rybę wysyła się do Lwowa na konserwy, resztę konsumują mieszkańcy Brzeżan. Ryba kontyngentowa odchodzi do Krakowa. Przed wojną należał staw do Fundacji hr. Potockiego, w czasie ostatniej zawieruchy wojennej został silnie wyeksploatowany, obecnie powoli wraca do produkcji przedwojennej. Zarządowi brzeżańskiemu podlega też piękny staw w Urmaniu, obejmujący około 130 ha (hodowla karpi) i wzorowy staw hodowlany w Potutorach, wynoszący około 60 ha powierzchni. Główny połów ryb odbywa się w październiku i listopadzie.

Echa dziejowe Sokalszczyzny

O Sokalszczyźnie, do niedawna głuchej „prowincji", od niejakiego czasu głośno. Mówią o nas, piszą o nas. Niechże się jeszcze o tym zakątku przypomną te czasy, kiedy na tych ziemiach bohatersko stawali ci, co życie tu kładli w ich obronie przed najezdniczym Wschodem. Posłuchajmy nam w tym słowa poetów. Niczym termopilski napis brzmi wiersz Jana Kochanowskiego: „Na Sokalskie mogiły":

Tuśmy się mężnie prze ojczyznę bili,
I naostatek gardło położyli:
Niemasz przecz gościu łez nad nami tracić —
Taką śmierć mógłbyś sam drogo zapłacić.

Również wtedy — lat temu będzie już czterysta — pisał na ten sam temat Mikołaj Sęp Szarzyński pieśń swą o „Frydruszu" (t. j. o Fryderyku Herburcie, który pod Sokalem zabit od Tatarów roku Pańskiego 1519).

Przedstawiwszy bohaterski skon rycerza poległego na polu chwały, kończy poeta inwokacją:

O, cny rycerzu! nie tylko szczęśliwie
Duch twój z wielkimi bohatyry żywie:
I tu, dokąd Bug ciche wody swoje
Niesie do Wisły, dotąd imię twoje
Trwać będzie w ustach ludu rycerskiego,
I rzecze człowiek serca wspaniałego:
„Z lepszem ojczyzny szczęściem, wieczny Panie,
Racz mi naznaczyć tak prędkie skonanie".

Ma i nasz Sokal swoją kartę w dziejach obrony Zachodu przed Wschodem. A Zimna Woda pod Lwowem, gdzie Szarzyński był dzierżawcą folwarku, może być również zadowolona.

POMOC LEKARSKA

DR. POŹNIAK JANINA, specjalistka chorób wewnętrznych i nerwowych zmieniła chwilowo godziny ordynacyjne i ordynuje od 1 do 3, ul. Wyspiańskiego 29, Tel. 239-38. 20557

Dr med. CZESŁAW SADLIŃSKI — ordynuje w zakresie chirurgii od g. 4—6, przy ul. Rewakowicza sześć — (boczna Łyczakowskiej). v

KUPNO — SPRZEDAŻ

„ŚWIAT I ŻYCIE" kupię zaraz. Listy z CENĄ do Gaz. Lw. nr 19852

SPRZEDAM: meszty damskie brązowe prawie nowe 39; czółenka białe noszone 39; gandówki na słupkowym obcasie 36; pelerynkę z żółtego lisa; maszynę krawiecką męską. Liskiego 6, m. 9. Bloki ZUSS. b. Kętrzyskiego.

RETINA 2 (Uxenon) pierścień damski z brylantem, patefon walizkowy, płyty taneczne, zegarek biurkowy, dywan 6 m, chodnik, trench używany dziewczęcy na 10-15 lat, rajtki i bluzka do pracy mocno używane — sprzedam. Grottgera 7, m. 2 od 9.30—17 v

UBRANIE JASNE w porządnym stanie wzrost 160 cm. sprzedam. Wiadomość: Bojmów 4, m. 16 2376

SPRZEDAM maszynę Singera pierścieniową krytą. Kordeckiego siedem mieszk. trzy, w podwórzu. 20584

SPRZEDAM smoking prawie nowy na średniego. Listy Gaz. Lw. 20585

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare drobne kawałki kupuje, płacąc NAJWYŻSZE CENY „LIRA", KOPERNIKA 10. Telefon 110—25. 2102

SINGERA MASZYNĘ SALONOWĄ system NAJNOWOCZEŚNIEJSZY — prawie nową sprzedam, Rzeźnicka nr 14, drugie piętro na prawo — od dziesiątej rano. 20583

PŁYTY GRAMOFONOWE polskie oraz wózek sportowy sprzedam. Wiadomość: Kętrzyńskiego 44, m. 3 2377

SPRZEDAM damskie pantofelki płócienne jasne nr 39, obrus na 12 osób serwetki, walizkę fibrową, szalik turecki. Sobińskiego ośm, m. cztery, od godz. 10 do 12. v

DO SPRZEDANIA piękna torba — czarna skórzana damska, strusie pióro czarne, obrus adamaszkowy na 6 osób oraz serwantka, stół i bieliźniarka mahoń. Oglądać: ulica Tarnowskiego 16, I. p., lewe drzwi, tylko od 11—13 i 17—19. v

SPRZEDAM białą woalkę ślubną i parasolkę damską granatową, stan bardzo dobry. Zamarstynów, ulica Paderewskiego sześć. v

SPRZEDAM wiosenną zarzutkę męską sportową. wzrost 1—75, kolor drapowy, gatunek i stan pierwszorzędny. Zielona 48, m. 1. v

KSIĄŻKI nowe i używane różnej treści sprzedam. Gaz. Lw. 20163:

BATERIE do wszystkich typów latarek elektr. wysyłamy po cenach konkurencyjnych — Stefan Wiązowski Warszawa. ul. Koszykowa 59/33, telefon 806-95. 2198

OBRĘCZE I WÓZKI DLA LALEK. ZIELONA JEDEN. 2379

PASTĘ DO OBUWIA niedoścignionej jakości, poleca najtaniej „Centrala Wieska". — Warszawa, — ul. Okólnik nr 22. 2163

KUPUJĘ AKCJE „KSIĄŻNICY-ATLAS" i inne. Listy G. L. nr 2168

KSIĄŻKI powieściowe dobrych autorów sensacyjne, podręczniki szkolne, dzieła techniczne, naukowe, encyklopedje po najwyższych cenach kupuje **KSIĘGARNIA PRZY UL. KAZIMIERZOWSKIEJ 49 (róg Krasickich).**

LODOWNIĘ restauracyjną kupię — czterodrzwiową, solidnie wykonaną ewent. używaną, lecz w bardzo dobrym stanie. — Batorego cztery — mieszkanie dziewięć. 2284

DO SPRZEDANIA: 1) Dom, dwa pokoje, kuchnia, 400 sążni ogrodu, cena 85.000 zł. 2) Dom, pięć ubikacji, jeden morg lasu i jeden morg ogrodu, 12 km. od Lwowa, — przy głównym trakcie. 3) Parcela 130 sążni, 18 m. frontu, centrum miasta. Wiadomość: Biuro Huka, Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21.

SINGERA maszynę pierścieniową sprzedam. Kleparowska cztery mieszkanie osiem, pierwsze piętro — na prawo. 20451

MASZYNĘ do szycia „Singera" krawiecką (dużą) w stanie bardzo dobrym sprzedam. Lwów, ul. Kordeckiego 7 m. 3 w podwórzu. 20452

KUPIĘ PARÓWKĘ elektryczną. — Bruchal Antoni, Lwów, Pasaż Hausmana 2 — Tel. 107-69. 2325

WYSPRZEDAŻ artykułów w naszym sklepie, KOPERNIKA 19, od 15—30 maja. Informacje na miejscu. Warsztaty P. P. POL. KOM. OPIEKI.

SPRZEDAM wózek sportowy kremowy z budką Konkon w dobrym stanie oraz głęboki Konkon, ul. Wagilewicza 6, przez podwórze na prawo

SPRZEDAM męskie ubranie granatowe w pasy, modny fason wzrost średni, stan zupełnie nowe, Kętrzyńskiego 10, II. p. m. 5. 2346

ROPNY MOTOR SPRZEDAM 6—8 KM. na chodzie. Gaz. Lw. 20296

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki krótki, krzyżowy, prawie nowy sprzedam. Grottgera 10, m. sześć. 20341

FLANCE POMIDORÓW sprzedam. Zgłoszenia: Lwów, Jabłonowskich 36 mieszkanie dziewięć. 20233

RAJTKI gabardynowe (fason angielski) sprzedam. Na Bajkach cztery, II. p., mieszk. pięć. 20226

CZÓŁENKA damskie nowe na francuskim obcasie nr 34 sprzedam lub zamienię na nr 35. Żeromskiego 28. m 4. (Boczna Bilińskich). 20180

SPRZEDAM obraz dobrego malarza i fortepian koncertowy o pięknym tonie. Lenartowicza pięć, II. piętro, Herman, od 4—6. 20168

KUPIĘ dywan żywiecki lub perski 3x4 lub 2 1/2 na 3 1/2 lub zamienię za wartościowy duży obraz Wygrzywalskiego. Akademicka 21, m. cztery

STUDNIĘ kompletną żelazną z pompą sprzedam. Kurkowa l. 22 c. m. 5

UBRANIE eleganckie, nowe, bielskie na średniego oraz piękny nowy BIELSKI KOSTIUM koloru rdzawego na średnią, tylko zamożnym sprzedam. Tarnowskiego 23, m. 5, przez ganek, od godz. 2—6. 20165

OBRAZY również STARE jak i PORTRETY kupię. Oferty z dokładnym opisem do Gaz. Lw. nr 20101

MASZYNKĘ do wyrobu wody sodowej z urządzeniem (komplet) — do ustawienia na ladzie, stan bardzo dobry, natychmiast kupię. Listy do Adm. Gaz. Lw. 20170

SPRZEDAM trencz nowy jedwabny, podwójny na wysokiego. Batorego nr 24, m. 16, II. p., ofic. 20171

KRÓLIKI rasowe sprzedam. Hilarowicza 5, Kolonia Profesorska codziennie od godziny 17-tej — lub niedziela rano 20035

PIĘKNY błękitny kostium do sprzedania. Janowska 8, m. 8, między 4-6

WÓZEK głęboki Konkon w dobrym stanie sprzedam. Sobińskiego sześć. mieszkanie dwa. 20023

WIŚNIOWE półbuciki nr 41 sprzedam lub zamienię za nr 42. — Św. Zofii 30, mieszk. 1. 19990

KUPIĘ dla klienta małą gospodarkę pod Lwowem. Pośrednictwo wynagrodzę. Informacje przyjmuje Adwokat Dr MICHAŁOWSKI — Lwów, Burgplatz nr 7. 19986

FORTEPIAN Sztingla krzyżowy do sprzedania. Wiadomość pl. Prusa 4, II. p., mieszk. pięć. 19939

APARAT fotograficzny Voigtländer-Brillant, teczka nowa. walizka skórzana mała nowa do sprzedania ul Torosiewicza 22, m. 4, godz. 2—5.

FORTEPIAN lub pianino kupię natychmiast. Listy Gaz. Lw. 20004.

WÓZEK sportowy Konkona nowy — sprzedam. Kochanowskiego 58, I. p. mieszkanie trzy. 19970

SPRZEDAM łóżko metalowe sprężynowe oraz łóżeczko dziecinne. Kochanowskiego 55, mieszk. 4. 19888

SPRZEDAM wózek sportowy system saneczkowy w pierwszorzędnym stanie, Wagilewicza 9, I. p., m. sześć, od 8—10 i od 19—21 w. 20437

AKCJE Jaworzno, Browary, Gazolina, pożyczkę Konwersyjną bez kuponów sprzedam. Listy G. L. 19900

SPRZEDAM aparat do suszenia włosów. Ossolińskich 13, m. 4. 19903

DO sprzedania nowe popielate ubranie na szczupłego, wysokiego. Wiadomość ul. Wyspiańskiego 1. I. p., u krawca 19817

MASZYNĘ do **PISANIA** oraz do **LICZENIA** ręczną albo elektryczną kupię natychmiast Zgłoszenia spowodu częstej nieobecności piśmienne — Lwów, Modrzejewskiej 16, m. jeden.

WÓZKI DZIECINNE lakieruję, nikluję, remontuję, odnawiam, zakładam nowe gumy. Kochanowskiego 2 warsztat, od 5—8 wiecz. 19815

SPRZEDAM łóżko żelazne z siatką, bundę podróżną. Wiadomość: Zdrowia 12, m. 1, od godz. 17—19 wiecz

GUMOWE pończochy, siatkę do dziecinnego łóżeczka kupię. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 19845

KUPIĘ zaraz małą bańkę roentgenowską do demonstrowania promieni roentgena. Bardzo dobrze zapłacę. Zgłoszenia: Leśnia 18, I. piętro — drzwi na lewo. 19861

DO sprzedania 2 motory Stępkowskiego na 220 W — KM1, ul. Wołyńska 16, mieszkanie cztery. Oglądać od godz. 16—18. 19836

KUPIĘ płaszcz luźny letni na wysoką w dobrym stanie lub nowy. — Listy Gaz. Lw. 19883

ZNACZKI rozmaite oraz b. stare listy ze znaczkami, kupuje amator — Głowińskiego 17, mieszk. 11, po godzinie 6 wieczorem. 19885

MOTOREK gramofonowy „Garrarda" lub „Paillarda" oraz automat adapterowy „Telefunken" lub półautomat górny „Garrard' kupię. — Zgłoszenia pisemne do G. L. 19796

LISA srebrnego nowego pięknego — sprzedam. Kopernika 12, mieszk. 20

KUPIĘ dziecinny wózek sportowy w dobrym stanie. Zgłoszenia: Lwów, Chrzanowskiej 14, m. 1. 19735

SPRZEDAM okazyjnie kompletne urządzenie sklepowe modniarskie. — Listy do Gaz. Lw. 19801

SPRZEDAM wózek głęboki AUTO Konkona. Wienerstrasse 89, m. sześć

SPRZEDAM trencz damsko - męski na wysoką, trencz trzyćwierciowy i płaszczyk granat dla panienki 13 do 18 lat. Supińskiego 8, mieszk. 1, od 1 do 2 lub od 8 do 9 wieczór. 19744

ROWER chłopięcy sprzedam. Skarbkowska 15, mieszk. 11, przez drugie podwórze, III. p., od 16—18. 19781

SPRZEDAM bufet oszklony na kółkach. Listopada 79. 19697

KUPIĘ dom, willę z ogrodem Lwów lub w Brzuchowicach od właściciela, Listy Gaz. Lw. 19727

SPRZEDAM wózek sportowy dziecinny. Kupię rajtki na 5-letnią. Wiadomość: Sapiehy 61, m. 3, od g. 16—19

STATYW mierniczy, taśmę sprzedam Listy Gaz. Lw. 19786

UBRANIE granatowe dobry stan 167 cm — sprzedam. Lwów, ul. Czarneckiego 20 m. 6 zabud. Karmelitów.

UBRANIE granatowe w paski na średniego, kołdrę jedwabną. brzytwy angielskie sprzedam. Zyblikiewicza nr 5 a, m. 10, oficyny, I. p. 20048

ZEGAREK kieszonkowy „Doxa" i komplet niemowlęcy sprzedam. Lwów Kochanowskiego 102, m. 4. 19812

WSZELKIEGO RODZAJU MEBLE KUPUJĘ. Listy do Gaz. Lw. 20361

KURTKĘ skórzaną (brąz) damską, **TRENCZ** podwójny jedwabny na niskiego oraz **POJEDYNCZY** damski sprzedam. **NA BAJKACH** cztery — II. piętro, mieszk. pięć. 20227

SPRZEDAM popielaty wełniany kostium na tęższą, obrus na dwanaście osób z serwetkami nowy, popielaty boa dla dziewczynki. Wiadomość ul. Norwida 4, między 5—6. 19705

SPRZEDAM maszynę ręczną i nożną krawiecką, ul. Ogrodnicka nr 2 a.

FLASZKI lemoniadowe i korki gumowe kupi fabryka wody sodowej ul. Kamińskiego nr 6. 19713

MESZTY sportowe damskie nr 39 — granatowe, nowe, 1500 do sprzedania. Gaz. Lw. 19790

FILATELIŚCI! Sprzedaję komplety nadruków Protektoratu 1—19 z gwarancją Gilberta 560 zł. Dostarczam stale na mankolisty wszystkie znaczki Protektoratu, Czechosłowacji od 1930 r. oraz omal że wszystkie Niemiec od 1934 r. CENY NIŻEJ RYNKOWYCH! Listy Gaz. Lw. 19109

LEKARSKIE instrumenty ginekologiczne także inne kupię. Piekarska dwadzieścia, I. p. drzwi 4. 19517

SPRZEDAM elektryczną pedałową spawarkę punktową 220 v. 8000 Watt. wyciąg ramion 700 mm., grubość spawania 5 mm. Zgłoszenia do Gazety Lwowskiej № 19593

„WILBRA" farby do materiałów — wielki wybór. Lwowskich Dzieci 48 (tylko detalicznie). 19579

ZNACZKI KUPUJĘ zbiory i pojedyncze. nowe i stare. Moch. 3. Maja 5, III., mieszk. 5. 18915

KSIĄŻKI KUPUJĘ powieści i i. — płacąc najlepiej Moch, 3. Maja 5. III., mieszk. 55. 18914

MASZYNY, instrumenty i różne przybory kupuję, przyjdę do domu. Listy do Gaz. Lw. 19580

JÓZEFOWIE I ALEKSANDROWIE w miejscowościach letniskowych położonych koło Warszawy na linii kol. Warszawa-Otwock, dojazd do stacji kol. Falenica i Józefów, działki budowlane po cenie od zł. 5.— za metr. kw. sprzedaje firma Józef Adam Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41, tel. 8-65-16 i 8-08-99 Akty notarialne natychmiast wraz z wydzieleniem do oddzielnej książki hipotecznej. 2032

WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI i całe księgozbiory kupuje stale KSIĘGARNIA J. FOITIKA, Lwów, Wehrmachtstr. (BATOREGO) 30. 2100

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków — ul. Sławkowska 30. 1757

P. T. DENTYŚCI! Przed zaopatrzeniem się w ZŁOTO wypróbujcie nasze fabrykaty. — Przerabiamy łom złoty na pełnowartościowe wyroby, jak blachę na korony, luty różnych prób i na odlewy. — Firma JAN WOJTYCH, Lwów, Akademicka 8.

PŁYTY GRAMOFONOWE kupuje i dobrze płaci „FO-FO-RA" Lwów — Chorążczyzny pięć 2293

WALCE do wezy nowe 80 cm. długie sprzedam. Wiadomość od g. 3—5 Tarnowskiego 98. 17723

WYTWÓRNIA KOPERT A. Orzeszko Warszawa, Prusa 44, telef 719—86. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem. 1650

INSTRUMENTY CHIRURGICZNE, meble lekarskie, wyroby gumowe, — miana strzykawek „REKORD" — szczudła (kule) uniwersalne w wielkim wyborze poleca „TELKA" Sp. z o. o. Warszawa ul. Jasna 18—20

KOLEJKĘ WĄSKOTOROWĄ i TORY kupię. Listy Gaz. Lw. 2149

KAMIENICE, wille, domy, parcele kupno — sprzedaż — zamiany, Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. — Kraków, ulica Pijarska 19 2116

MŁYŃSKIE MASZYNY, KAMIENIE, turbiny wodne. wkład do [illegible] ków, kamieni perlaków, tarki [illegible] cze, siatki młyńskie, spinacze, [illegible] gurt, elewator, śruby, klamry [illegible] we oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa. Poznańska 28, m. 3. 2000

PUDEŁKA TEKTUROWE zwykłe i do tłuszczów. Ceny fabryczne. Prowincja za zaliczeniem. J. Zaniewski, Warszawa, Wspólna 14. 1514

KAPELUSZ filcowy 54, teczka skórzana, piecyk szamotowy, portiery, meszty czarne 42, do sprzedania. Tomickiego 6, m. dwa, 4—6. 20236

FUTRO czarne źrebaki piękne prawie nowe, kołdry luksusowe, ubranie pierwszorzędne wyżej średniego sprzedam. Lwów, Liskiego 10, mieszk 8. Bloki Boczna Kętrzyńskiego. 20104

KUPIĘ marynarkę w odcieniu drapowym, spodnie brązowe, meszty brązowe zamszowe nr 40. Akademicka nr 28, pralnia.

SPRZEDAM piękny kołnierz fotrzany. Bema 12. 3 piętro, mieszkanie nr 14, od 18—20. 1997[illegible]

TRENCZ męski na średniego i damski płaszcz jasny na średnią sprzedam. Kaspra Boczkowskiego sześć II. p., mieszk. osiem.

SPRZEDAM popielate spodnie wysokiego. Tarnowskiego [illegible] w podwórzu, mieszk. 7.

KROWĘ rasową 8 l. sprzedam lub zamienię za inną. Struk Piotr, Lwów, Zniesienie, Starozniesieńska 21.

JELONKĘ i pyżamę w bardzo dobrym stanie oraz futro piżmaki prawie nowe na średniego sprzedam. Tarnowskiego 19. II. p., m. sześć

SPRZEDAM jedwabną watowankę wraz z kapeczką na 1—1½ roczne dziecko. Kupię meszciki lub sandałki nr 23, pończoszki i skarpetki 2 wielkość Ossolińskich 3, m. 3, g. 9—

DYWAN perski „Afgan" 8 metr. i sprzedam. Szymonowiczów 7, m. 1

APARAT do powiększeń z do [illegible] 6½x9, tylko pionowy lub taki [illegible] sławkę KUPIĘ. Oferty G. L. [illegible]

SPRZEDAM lisa krzyżaka, [illegible] suknię kwiatową gaz - woal[illegible] kę storową, ul. 22. Stycznia [illegible]

OKAZYJNIE sprzedam sukienki z francuskiego jedwabiu, ubranie męskie, apaszki, rękawiczki damskie i męskie, zegarek kieszonkowy „Longines", meszty męskie nowe nr 41, meszty damskie 35. Snopkowska 16 mieszk. 7. Oglądać codziennie.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.00
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Patronem dnia dzisiejszego św. Andrzej Bobola

Przed pięciu laty poczet świętych patronów polskich pomnożył się przez kanonizację męczennika, apostoła Polesia, Andrzeja Bobolę; data jej był dzień 17 kwietnia roku 1938. Dzień jego męczeńskiej śmierci 16-ty maja poświęcony Jego pamięci. Postać św. Andrzeja Boboli szczególnie drogą była lwowianom w czasie opresji bolszewickiej, kiedy z wiarą w wyzwolenie w modłach zwracano się ufnie do świętego Patrona.

Wiedzieć o Jego życiu należy bodaj tyle: Pochodził z sandomierskiej ziemi, ze starego szlacheckiego rodu. Urodził się w roku 1591, kształcił się w szkołach jezuickich w Wilnie i tam odbył nowicjat. Studia filozoficzne i teologiczne w wileńskiej akademii poprzedziły święcenia kapłańskie (r. 1622).

Trzydzieści i pięć lat pracy kaznodziejskiej i apostolskiej wypełniło owocny, niestrudzony a święty żywot Andrzeja Boboli. Nieśwież, Płock, Łomża, Wilno, Pińsk i Bobrujsk to główne miejsca jego działalności. Pieszo obchodził On wioski rozrzucone po lasach i błotach Polesia, gromadził tam lud i dzieci, uczył katechizmu. Nawracały się całe parafie. Tak Janów Poleski stał się cały katolickim. Znienawidzili go nieprzyjaciele katolicyzmu i wrogowie obcego sobie Zachodu. W ciężkiej dobie walk roku 1657 padł Andrzej Bobola na apostolskim posterunku z rąk barbarzyńskiej dziczy, umęczony w wymyślnych, przeciągłych torturach. Do ostatka przytomny, nie ulegając namowom iżby się wyzbył swej wiary, przebaczał święty męczennik swym katom.

Relikwie Jego złożone w Połocku, słynąc cudami, od początku ściągały rzesze wiernych. Wzbraniał się rząd bolszewicki wydać święte szczątki Polsce. Pozwolił jednak zabrać je do Rzymu. Pragnął posiąść relikwie Pińsk, prosiło o nie Wilno. Papież Pius XI zadecydował, iż godną ich jest stołeczna Warszawa.

Z żałobnej karty

Dr. Stanisław Niemczycki, b. profesor Akademii medycyny weterynaryjnej, zmarł we Lwowie dn. 12 maja. Z zawodu był chemikiem. Urodzony w r. 1872 w Jarosławiu, szkoły i uniwersytet kończył we Lwowie, gdzie w r. 1896 otrzymał dyplom doktora filozofii. W chemii kształcił się pod kierunkiem śp. Radziszewskiego. Był w jego zakładzie asystentem, potem nauczał chemii, fizyki i matematyki w szkole realnej, jako też w szkole lasowej. We Wiedniu uzyskał w r. 1909 dyplom rzeczoznawcy w badaniu środków żywności. Wreszcie został profesorem nadzwyczajnym Akademii weterynarii. Powołany (1929) na katedrę chemii ogólnej w tejże uczelni, sprawował swe obowiązki aż do wojny. W roku akademickim 1926—27 piastował tamże urząd rektora. Niezmiernie sumienny i pracowity, pierwszorzędny znawca przedmiotu, był stworzonym pedagogiem. To zadanie było też głównym celem Jego życia. Cześć Jego pamięci!

Nasze typy

Na dzisiejszy, trzeci dzień wyścigów konnych, który rozpoczyna się o godz. 14.30 na Persenkówce, typujemy zwycięstwo następujących koni: GONITWA II — 1. Burzan. GONITWA III — 1. Birma, 2. Irak. GONITWA IV — 1. Escudo, 2. Izan. GONITWA V — 1. Tirana II, 2. San II, 3. Omen. GONITWA VI — 1. Record, 2. Sir, 3. Cicerone. GONITWA VII — 1. Terror II, 2. Jock, 3. Hellada III. GONITWA VIII — 1. Olimpia, 2. Kosowiak 3. Etna. (zs).

Tylko jeden obiad w każdym domu

Pol. Komitet mimo swych wysiłków w kierunku zabezpieczenia bytu zubożałej ludności, nie zdoła rozwiązać całkowicie kwestii wyżywienia setek dorosłych i dzieci, musi więc odwoływać się do społeczeństwa polskiego. I nie zawodzi się. Bo serce naszego społeczeństwa jest szerokie i hojne. Znajduje w nim miejsce jeniec wojenny pozostający w obozach pracy, ochronka i przytułek. Składki pieniężne i paczki płyną dzień w dzień. Społeczeństwo choć wyczerpane wojną, zdaje się być niewyczerpane w dobroczynności i miłosierdziu. Każda rodzina ma „swojego" jeńca, któremu posyła paczki, wielu spośród biedaków ma swoich lepiej sytuowanych przyjaciół, którzy im pomagają.

Ale to wszystko mało — głodnych jest jeszcze wielu i temu musimy zapobiec.

Niechże więc każda rodzina przyjmie jedno dziecko na jeden obiad w tygodniu — wtedy jedno dziecko będzie miało zapewnione 4 obiady w miesiącu u jednej rodziny!

Podołamy temu! Zgłoszenia na te obiady przyjmuje sekretariat Polskiego Komitetu Opiekuńczego (Sobieskiego 15).

Znalazło się już wiele rodzin, które jeszcze przedtem zgłosiły swoje dobre chęci — znajdzie się jeszcze więcej, bo Lwów kocha swoje dzieci i nie da im zginąć z głodu.

41 szkół rzemieślniczych w Galicji

Liczba szkół rzemieślniczych w Galicji przeznaczonych dla zawodów męskich i żeńskich, wynosi obecnie ogółem 41 i stale wzrasta, a praca ich utrzymuje się na poziomie bardzo poważnym. Absolwenci ich wkrótce będą mogli pokryć zapotrzebowanie wszelakich warsztatów rękodzielniczych.

Kostki zupne na kartki I i II

W maju będą wydawane na karty żywnościowe następujące ilości kostek zupowych: na odcinek Nr 34 karty I — 400 g, na odcinek Nr. 15 karty II — 350 g.

Niewesołe refleksje...

Lwów, miasto wyposażone w tak niezwykle korzystne warunki położenia, otoczone pięknie zalesionymi wzgórzami, kotlinkami, jarami — to właśnie bogate skarbem naturalnym miasto cierpi tradycyjnie na lokkomyślne marnotrawstwo. Od początku XIX wieku zaczyna się obserwować brak ogólnego planu urbanistycznego zabudowy. W obrębie Lwowa i okolicy nic się nie robi w zakresie przyrody, natomiast systematyczne niszczenie terenu, niepotrzebne niwelowanie, zasypywanie wąwozów, niszczenie stawków stało się chroniczną chorobą.

Po wielkiej wojnie rozpoczęto niszczenie Czartowskiej Skały, którą eksploatowano jako kamieniołomy; prace te kontynuowano za czasów okupacji sowieckiej. Na wzgórzach zamarstynowskich przesypano tony ziemi z jednego miejsca na drugie, ale na szczęście sama przyroda unicestwiła dalsze prace, a woda zmyła naruszony teren. Piękne wzgórza pełczyńskie rozkopano i częściowo zniwelowano, nie realizując ostatecznie rozpoczętych planów. Tej manii niwelacyjnej uległy również wzgórza t. zw. Kaiserwaldu, gdzie zaprojektowano „osiedle profesorskie", nie licząc się z tym, że ten teren należałoby wykorzystać raczej na park ciągnący się nieprzerwanym pasem od Wysokiego Zamku, aż po Czartowską Skałę. Ostatnio eksploatowało się Piaskową górę (t. zw. Lwią górę) stanowiącą również jeden z pięknych fragmentów w całokształcie krajobrazu.

Jak więc widzimy, „tradycje" w zakresie niszczenia przyrody lwowskiej są dość bogate. A teraźniejszość? — Lwów kocha swą przyrodę, lecz uszanować jej nie umie. Niewesołe więc snuć można perspektywy. Warto się nad tym zastanowić, bo ani się obejrzymy jak nasz Lwi Gród upodobni się do takich miast — jak np. Łódź.

Drohobycz — na wesoło

W czasach przedwojennych każdy z obywateli drohobyckich uważał za swój święty obowiązek obarlożyć się rzeczami potrzebnymi.

Obecnie drohobyczanie zmienili swój sposób myślenia: wielu z nas przekonało się, że stół, krzesło, łóżko lub sam nawet siennik czy materac najzupełniej człowiekowi wystarczy, w kuchni zaś garnek i rynka, a kubek na wodę to już rzecz zbyteczna.

Trzykrotna do roku zmiana kapelusza twarzowego stała się dziś nieaktualna. Zwykła chusteczka przedwojenna lub jakieś stare coś niecoś przerobione nakrycie głowy, najzupełniej kobietę zadowoli, nikt się jej pomysłowości nie sprzeciwia, a także nikt nie zazdrości.

Ktokolwiek otrzyma dziś bochenek razowego chleba, cieszy się, jakby go wybornym torcikiem obdarzono. Metr opałowego drzewa sprawia nabywcy więcej radości i wesela, niż w dawniejszych czasach zakupiony wielki obszar lasu. Obecnie nikt się nie nudzi, wszyscy pracują, wszyscy zadowoleni, że mają Ausweis urzędowy. Praca więc przestała być karą Bożą.

Mieszczuch, który dawniej nie wiedział do czego służy motyka, dziś skrupulatnie obrabia nią swój ogródek działkowy i z weselem przypomina sobie młode lata, gdy patykiem grzebał w podwórzowym piasku, spędzając czas w gronie rówieśników.

Dziś wybredny niegdyś palacz tytoniowy nie gardzi ostrą machorką, a nawet zwykłymi liśćmi tytoniowymi najlichszego gatunku, byle ich tylko miał wedle swej koniecznej potrzeby.

Nikt też nie choruje na żołądek, a niejeden przysłowiowego konia by zjadł — na brak apetytu nikt się nie skarży, ziółek na podniecenie go nie kupuje.

Na świecie wszystko potaniało: za cenę 4 jaj może gospodarz kupić bilet z Drohobycza do Lwowa i jeszcze mu w kieszeni 2 zł. zostanie. Za cenę 2 litrów mleka redakcja wysyła mu regularnie swój dziennik przez miesiąc cały, a mieszczanin za swoje stare buciki otrzymać może korzec ziemniaków, a co ważniejsze, i kupujący i sprzedający z targu są bardzo zadowoleni.

Krótko mówiąc, w powiecie drohobyckim wszyscyśmy weseli, naprawdę pogodni i dobrej myśli i pełni nadziei, że jednak najgorsze czasy minęły i że na świecie przecież będzie lepiej.

Terminowy transport

zależny jest również od opakowania

Spowodowany warunkami wojennymi brak materiału dla opakowań, a w szczególności skrzyń, wywołał potrzebę posługiwania się używanymi już opakowaniami dla przewozu towarów. Oszczędność ta godną jest uznania, może jednak mieć niemiłe następstwa, jeżeli przed ponownym użyciem skrzyń itp. nie usunięto z nich starych nalepek i napisów lub przynajmniej gruntownie ich nie zatarto.

Cały szereg przesyłek pocztowych i kolejowych uległo już opóźnieniu lub zarzuceniu — jedynie z winy starych, nieważnych już adresów lub napisów, które uważano za jeszcze aktualne, zwłaszcza gdy kartki z nowymi napisami nie były trwale przymocowane i w drodze odpadły lub uległy zniszczeniu.

Każdy, kto przed nadaniem przesyłki sprawdzi, czy stare adresy i nalepki zostały usunięte lub unieważnione, zapobiega przez to opóźnieniom transportowym, zmniejsza nakład niepotrzebnej pracy, a sobie samemu zaoszczędza nadwyżki kosztów i... irytacji.

„Gościniec mlekiem płynący"

Miejskie laboratorium chemiczne we Lwowie powstało wówczas, kiedy na całym Zachodzie i w środku Europy wrzała na dobre walka z fałszerzami towarów, a głównie środków spożywczych, używek i napojów. — Wówczas czonkowie lwowskiej Rady Miejskiej powzięli uchwałę, aby w wypadkach podejrzanych zasięgano orzeczeń zawodowego chemika.

Od lipca 1879 r. w braku jeszcze własnego laboratorium, analizy były przeprowadzane w pracowni asystenta laboratorium chemicznego c. k. Uniwersytetu, gdzie przeprowadzano również badania wód z wodociągów i studzien miejskich.

Sześć lat później dr. Mieczysław Dunin-Wąsowicz objemuje posadę sekretarza Magistratu, który powierza mu urządzenie „Miejskiego laboratorium chemicznego". Rozwija się ono z roku na rok. Z jego zestawień dowiadujemy się ciekawych rzeczy z zakresu działalności laboratorium.

„W myśl polecenia Prezydium Magistratu, dr. Wąsowicz bierze udział w każdym czyszczeniu źródlisk miejskich, która to czynność odbywa się w porze nocnej. Z komisarzem targowym przeprowadza kontrolę targów, rynku i innych placów targowych, a w porze letniej, między godz. 4—8 rano, kontrolę dowożonego do miasta nabiału, przy czym pomocną jest miejska straż akcyzowa. Rozwodnione lub zaprawione mleko, śmietankę, czy śmietanę, miejski chemik wylewa na gościniec, a podejrzane masło czy ser bada w laboratorium".

Dr. Wąsowicz przedstawił dwie interesujące tablice: 1) Komisje i rewizje od r. 1881—1895 przeprowadzane w różnych lokalach, sklepach, fabrykach, składach i t. p., 2) Rozbiory chemiczne od r. 1881—1895 środków spożywczych, których wynik — jak sam pisze — „można śmiało nazwać zadowalającym, szczególnie jeśli się zwróci na to uwagę, że przeważnie badane bywają tylko podejrzane towary. W pierwszych latach stosunek zafałszowanych, względnie nieprawidłowo, niechlujnie sporządzonych towarów był do zupełnie odpowiednich, dobrych jak 40 do 100, w ostatnich pięciu latach jak 8 do 100".

Na marginesie tablicy „Rozbiory chemiczne" znajdujemy jedną uwagę, którą chemik na pewno z ciężkim sercem zanotował: „W tem 1 rzekomo zatruty rostbratel".

Współczesny chemik miejski siedząc na powno po uszy w zaprawionej pracy swego kolegi sprzed 62 lat i farbowanym marchewką maśle, niewątpliwie zazdrości lekkiej i wdzięcznej pracy swego kolegi sprzed 62 lat i tylko przestawia cyfry: 100 nieistniejących „rostbratli" do 1 marzenia szarego człowieka. Ale chemicy i szarzy ludzie są optymistami, a rostbratle należą do rzeczy szybko osiągalnych.

Kursy jedwabnictwa

Główny Urząd Wyżywienia i Rolnictwa w Krakowie organizuje od 1 czerwca do 1 lipca br. na terenie Centralnej Stacji dla Przemysłu Jedwabniczego w Milanówku pod Warszawą kurs dla przyszłych powiatowych instruktorów jedwabnictwa i hodowców prywatnych. Z kursu tego będzie korzystało około 500 osób, które już wyznaczyła Izba Rolnicza. Kandydaci ci posiadają przeważnie średnie wykształcenie rolnicze. Niezależnie od tego kursu w czasie sezonu hodowlanego zorganizowany zostanie w szkole gospodarstwa drobiu w Chyliczkach pod Warszawą 6-ciotygodniowy kurs praktyczny hodowli gąsienic jedwabnika.

Odpowiedzi Redakcji

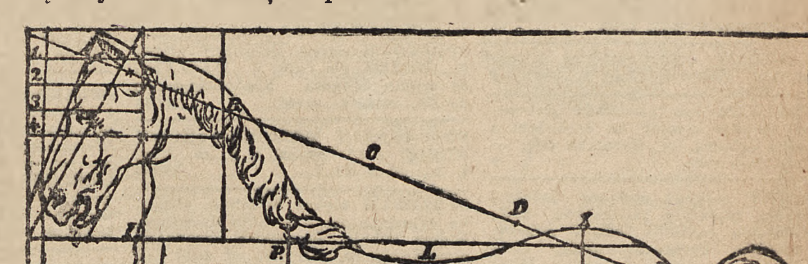
Inwalida wojenny — Prosimy o przysłanie nam dokładnego adresu. Będziemy się starali pomóc Panu w jego sprawie. Gdy się to powiedzie, o wyniku doniesiemy.

„Hippika to iest o koniach xięgi"

Pod takim tytułem wyszła w r. 1603 książka napisana przez Krzysztofa Monwida Dorohostajskiego (ur. 1562 r.), a w czterech częściach traktująca o hodowli i użyciu konia. Drukowana w Krakowie u Andrzeja Piotrkowczyka, dedykowaną była królowi Zygmuntowi III-mu tymi słowy: „Potrzebną y krotochwilną młodości swey zabawę ku pożytkowi ludzi rycerskich na iasność wydaną Krzysztoph Monwid na Dorostaiach iako nayniżey offarnie y pod obronę poddawa". Zdobią Hippikę i objaśniają jej treść pięknego rysunku drzeworyty Tomasza Makowskiego.

Forma tej, bogato ilustrowanej książki jest świadectwem wysokiego podówczas stanu krakowskiej typografii. Fakt zaś, że w ciągu niewielu lat doczekała się ona jeszcze kilku wydań, świadczy o jej wielkiej poczytności, a tym samym o popularności tego tematu. Boć przecie co szlachcić to koniarz, a przy każdym dworze stajnia z ambicjami hodowlanymi, a u każdego magnata stadnina.

Hippika Dorohostajskiego jest książką nader rzadką. Najstarsze wydanie posiada biblioteka Jagiellońska, w Ossolineum są dwa egzemplarze, tłoczone w r. 1647 — także w Krakowie, jak i inne; tylko drugie z kolei wydanie wyszło z prasy poznańskiej — u Jana Rossowskiego, w r. 1620. Bibliofilska wartość tej książki jest tak wielka, że poważni hodowcy, posiadający zbiór książek traktujących o hodowli konia, jednako są łakomi na jej nabycie jak np. na powiększenie swej stajni jakimś cennym koniem, dziedzicem najlepszej krwi.



ILUSTRACJA Z HIPPIKI DOROHOSTAJSKIEGO

Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft und Verkehr in der Distriktkammer für die Gesamtwirtschaft in Galizien Lemberg, Ochronek 6/2, zawiadamia że od tej chwili obowiązuje wyłącznie tel. № 298-00/10

OKRĘGOWA GRUPA RZEMIOSŁO — LWÓW **15. V. 1943.**

OGŁOSZENIE

Wzywa się wszystkich członków cechu kołodziei, bednarzy, wytwor- ców instrumentów muzycznych na zebranie we wtorek, dnia 18 maja 1943 **godz.** 17,30 przy ul. Ochronek 8/III.

Obecność obowiązkowa.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — KRÖHNE

---

† Ś. p. **JADWIGA z Dąbrowskich TARNAWSKA**, emer. nauczycielka w Złoczowie, długoletnia wychowawczyni młodzieży w Starych Brodach, Szczurowicach, Zluźnie, Strzemilczu i Łopatynie, Sodalis Mariana, zasnęła w Panu po krótkich a ciężkich cierpieniach w dniu 3. maja 1943 r. Pogrzeb odbył się w dn. 5. maja o godz. 8-mej rano — z kaplicy szpitalnej na cmentarz w Złoczowie.

Siostra, brat, ciotka, siostrzenica z rodziną.

---

† Ś. p. **STANISŁAW KONDRA** zaopatrzony św. Sakramentami zmarł w dniu 14 maja 1943 r. we Lwowie w 54 roku życia. Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dnia 17 maja 1943 o godz. 11-tej z domu przy ul. Kurkowej 9 na cmentarz Łyczakowski zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążona w smutku

Żona

---

† W dniu urodzin Najdroższej, Nieodżałowanej i Jedynej Żony ś. p. **ELŻKI CUDOWNEJ** odprawiona będzie za Jej duszę **MSZA ŚW. ŻAŁOBNA** w kościele Św. Antoniego we środę dnia 19. maja 1943 r., o godz. 8-mej rano, na którą zaprasza w smutku nieutulony

Mąż.

---

† W pierwszą rocznicę śmierci najdroższego Męża i Ojca ś. p. **FRANCISZKA PROROKA** odbędzie się

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

w poniedziałek dnia 17. maja 1943 o godzinie 9-tej rano w kościele OO. Jezuitów przed głównym ołtarzem, na które zapraszają Sodalicję Mariańską Panów, Krewnych, Kolegów, Znajomych

Żona i córka.

---

† Za spokój dusz ś. p. Matki **MARII ZAUFALL** i siostry **MARII KANAROWSKIEJ** odbędzie się

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

w kościele Św. Marii Magdaleny dnia 17. maja 1943 (poniedziałek) o godz. 7-mej rano, przed głównym ołtarzem, na które życzliwych pamięci Zmarłych — zapraszają

Syn i Brat z Dziećmi.

---

† W pierwszą najboleśniejszą rocznicę śmierci najdroższej Żony i Matki śp. **URBAŃSKIEJ MARII** będzie odprawiona **MSZA ŚW.** we wtorek dnia 18. maja 1943 r., o godzinie wpół do 9-tej rano w kościele Św. Mikołaja przed ołtarzem Matki Boskiej na którą zaprasza Krewnych, — Znajomych i Przyjaciół

Mąż z Dziećmi.

KUPNO — SPRZEDAŻ

OKAZJA ELEKTRYCZNY PATEFON nowoczesny automat „PAILLARDA" w pięknej orzechowej szafie. **POLSKIE PŁYTY TANECZNE** i inne nowe oraz **ADAPTER KRYSTALICZNY** sprzedam. Ul. Kurkowa dwadzieścia, mieszk. pięć. ▼

SPRZEDAM dobry materiał introligatorski. Hołówki 10 a, m. pięć. ▼

SPRZEDAM lisa (imitacja srebrnego) ubranie ciemne na średniego i psychę dębową, ul. Rycerska dwa — mieszkanie dwa. ▼

PIĘKNY salonik stylowy, jadalnię dębową, sypialnię mahoniową, szafę trójdzielną (orzech), biurko dębowe, urządzenia kuchenne, szafy, stoły kancelaryjne, łóżka żelazne i łóżka dziecinne, poleca sklep meblowy ul. Tokarzewskiego 58. Skupujemy meble

KUPIĘ zegarek damski nowoczesny markowy niklowy na rękę. Wiadomość: Sklep meblowy, Lwów, ulica Tokarzewskiego 58. ▼

KOSTIUM ciemno - popielaty sprzedam Wiadomość od godz. 17—20 — Żulińskiego 10, mieszkanie 10, — parter prawe oficyny. 20085

KREDENS mahoniowy wiedeński — oraz urządzenie sklepowe lakierowane, sprzedam, ul. Domagaliczów 10; II. p., mieszkanie ośm. ▼

SPRZEDAM łóżka żelazne (bez materaców) z siatką. Stan pierwszorzędny. Oglądać od godz. 2, Piekarska nr 47, mieszk. pięć. ▼

SPRZEDAM wózek Konkon głęboki, stan bardzo dobry. Mączyńskiego 4; mieszkanie 7. 20097

SPRZEDAM pierwszorzędne czarne półbuciki nr 44—45, brązowe nr 40, biało czarne nr 35 obcas franc. nową orzechową psychę. Kupię sportowe półbuciki brązowe na słupku — nr 36 i na płaskim obcasie nr 38, tylko nowe. Torosiewicza 15, m. 9;

SPRZEDAM tanio dziecinny wózek głęboki. Ujejskiego 8 a, m. 8. 20099

SPRZEDAM maszynę Singera krytą prawie nową i skrojone palto męskie marengo. Gródecka 29, V brama — mieszkanie 46. 20118

SPRZEDAM wózek głęboki „Auto" Konkona. Aleksandrowicza 12, mieszkanie 5. Oglądać od 8—10 i 5—8.

SPRZEDAM większą ilość trocin. — Listy do Gaz. Lw. 20088

PATEFON walizkowy oraz płyty — sprzedam. Ossolińskich 8, mieszkanie 3, godz. 9—8. ▼

MASZYNĘ Singera krawiecką prawie nową, sprzedam. Batorego 28 — mieszkanie 19, oficyny. 20122

SPRZEDAM maszynę Singera krytą prawie nową. Chocimska 11, m. 6.

TANIO! Papier wszelkiego rodzaju, przybory szkolne, kancelaryjne oraz towary pokrewne poleca firma **Józef KRAUS**, Lwów, Janowska 4. Prowincja za zaliczeniem. ▼

WÓZEK głęboki sprzedam. Stan bardzo dobry. Kurkowa 37, m. 8. 19976

SPRZEDAM MESZTY zamszowe brązowe nr 35 i becik dla niemowlęcia. Dąbrowskiego 2, m. 5, od 2 do 6.

SPRZEDAM półbuciki czarne nr 43, wiatrówki brązowe nr 44, czółenka zielone zamsz. nr 39, wszystko stan pierwszorzędny. Łyczakowska 22 — mieszkanie dziewięć. ▼

PIĘKNE jaszczurki, obcas płaski, nowe 38—39 oraz zegarek damski złoty sprzedam. Marcina 24 b, mieszkanie 10, 4—8. 20136

KUPIĘ kolczyki złote z ładnem oczkiem dla 9-letniej dziewczynki, ulica Staszica 7, I. p. Zemka, — boczna Chorążczyzny. 20132

SPRZEDAM ślubną suknię z crepe satin, kostium biały letni, ubranie granatowe, wszystko na wzrost średni. Oglądać: Zadwórzańska 120 — pierwszy dzwonek z góry. ▼

KOSZULE sportowe, nowe nr 37, 41 zamienię na podobne 39, ewentualnie sprzedam Hoffmana 11, m. 16. 20129

HALLO! Hurtownię podejmę się rozsprzedaży wszelkich artykułów na terenie Lwowa. Gaz. Lw. 20130

UWAGA! Sprzedam okazyjnie nową maszynę do robienia rękawiczek. — Wiadomość: Małeckiego 5, m. 12 — można oglądać między godz. 10—12.

KUPIĘ firankę „Tussor", młynek do maku, tortownicę; sprzedam piżamę męską, kapelusz damski granatowy panama. Nabielaka 43, m. 4, pop. ▼

SPRZEDAM śliczny nowy szal włóczkowy i łyżwy nowe. Ptaśnika 39, — I. p. Kolonia prof. ▼

SPRZEDAM maszynę Singera oraz buciki męskie czarne nr 43, ul. Św. Jacka 7, sklep. 20137

SPRZEDAM płaszcz damski letni — czarny, płaszczyk i spodniczkę niebieską płócienną. Sapiehy 71, m. 12.

KRÓLIKI rasowe wysprzedaje Lwów Lwia 12, Klarenbach. ▼

KUPUJĘ szpady. Zgłoszenia: Ringplatz 44, II. p., m. dwa. 20154

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki, **WÓZEK** dla lalki i **MASZYNĘ** do szycia Singera. Kochanowskiego nr 73, mieszk. sześć. 20064

FOTOAPARAT MAŁOOBRAZKOWY KUPIĘ. Jagiellońska 11 a, m. trzy, I. p., od 3 do 7. 20058

SPRZEDAM piękne wełniane ubranko dziecinne na 3 l, auto dziecinne, ślubną suknię. Kopernika dwanaście mieszkanie 10, oficyny, od 4-tej. ▼

SPRZEDAM kostium damski brązowy. Krasińskiego 31, I. p. 20155

KOZA młoda do sprzedania. Parowozowa 3, naprzeciw Merkurego. ▼

KUPIĘ złoty zegarek markowy — podłużny damski. Zamojskiego 9, — mieszkanie trzy. ▼

W DOBRYM stanie wózek dziecinny do sprzedania. Tarnowskiego 65, — mieszkanie cztery. ▼

KILIM, kapę firankową na 2 łóżka sprzedam. Piaskowa 50, m. 2. 20175

LODOWNIĘ sprzedam. Kotlarska 12 mieszkanie siedem. ▼

SPRZEDAM pelerynę gumową jedwabną granatową, parasolkę jedwabną nową, narzutę na tapczan oraz futro trzyćwierciowe brązowe źrebce w dobrym stanie. Piekarska 29, — mieszkanie cztery. ▼

---

† W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższej Matki ś. p. **ZOFII BRANICKIEJ**, odbędzie się

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

w kościele Św. Wincentego a Paulo dnia 18. maja (wtorek) o godz. 6.30 rano, na które zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Dzieci.

---

† Za spokój duszy ś. p. **IGNACEGO PIEŃKOSIA** odbędzie się **MSZA ŚW.** w poniedziałek dnia 17. maja 1943 r., o godz. 9-tej rano, w kościele Św. Marii Magdaleny, na które to zapraszają

Najbliżsi.

PODZIĘKOWANIE.

Wielebnej siostrze Janinie w Szpitalu Powszechnym w Złoczowie, za troskliwą opiekę nad chorą ś. p. **JADWIGĄ TARNAWSKĄ**, Przewielebnym księżom: dziekanowi złoczowskiemu Kajetanowi Gruszeckiemu, profesorowi Tarnawskiemu, prof. Tustanowskiemu, proboszczowi w Kozakach, ks. Krallowi i ks. wikaremu Korfaniemu oraz Paniom z b. Sodalicji Mariańskiej z W. panią Lipską na czele za udział w pogrzebie ś. p. Zmarłej i trudy poniesione około zorganizowania konduktu pogrzebowego — najserdeczniejsze podziękowanie składa

Rodzina.

PODZIĘKOWANIE.

Przewielebnemu ks. Dziekanowi, całemu Duchowieństwu, Chórowi, W. Panu inżynierowi Markowskiemu, Przyjaciołom, Znajomym oraz tym, którzy przyczynili się do ułatwienia memu synowi Władysławowi we wszelkich formalnościach związanych z pogrzebem mego męża **WŁADYSŁAWA KRYCZYŃSKIEGO**, emer. dyrektora w Złoczowie, tą drogą składa najserdeczniejsze podziękowanie stroskana Żona.

WSZYSTKIM, którzy w ciężkiem mojem nieszczęściu okazali mi tyle współczucia i otaczali podczas ciężkiej choroby aż do ostatnich chwil życia najtroskliwszą opieką męża mojego ś. p. Dr. **TEOFILA BACZYŃSKIEGO** — a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu obu obrządków — wszystkim Kolegom, Przyjaciołom i znajomym, składa z głębi serca płynące podziękowanie.

Żona.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, a w szczególności pp. Dyrektorom 8 drukarni, Kolegom, Przyjaciołom, Krewnym i Znajomym, którzy okazali nam wyrazy współczucia i wzięli udział w pogrzebie naszego Najdroższego Ojca ś. p. **STEFANA KICZORA**, składają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać"

Córka, Synowie i Synowa.

KUPIĘ podszewkę popielatą lub brązową pod płaszcz męski oraz kilka męskich jedwabnych koszul nr 38. — Żółkiewska 127, II. p., ganek, Koraba, codziennie od 6 wiecz. ▼

KUPIĘ lub pożyczę do odpisania za wysoki wynagrodzeniem w naturze Album nuty Das Schönste von Johann Straus nr 10634 i kartki nutowe większy rozmiar. Żółkiewska 127, II. p. ganek, Koraba. ▼

KUPIĘ ELEGANCKI PŁASZCZ WIOSENNO - JESIENNY, luźny na średnią. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Gaz. Lw. pod nr 20103:

DO sprzedania czarna kurtka skórzana, białe pantofelki zamszowe 37, granatowe pantolki zam. nr 35, sweterek, „Liseska". Lwów, Skrzyńskiego 12, m. 1, (b. Łyczakowskiej)

PERSKI DYWAN kupię. Tel. 271-62 lub do Gaz. Lw. 20095

SPRZEDAM biały kostium letni — i kostium jesienny popielaty — oraz ubranie męskie na niskiego.. Lwów, Wernyhory 22, m. sześć. ▼

UBRANIE ang. luksusowe letnie, — nowe na tęższego do sprzedania. — Oglądać Koralnicka 6, w podwórzu. krawiec 20108

ZNACZKI polskie zagraniczne masówka oraz większa ilość z powodu wyjazdu tanio sprzedam, Lwów, ul. Rycerska 16, m. sześć. 19910

MASZYNĘ do szycia nową w formie mebla, marka czeska Łada, sprzedam. Obertyńska 7, m. 4, przedpoł.

SKONCENTROWANA ESENCJA — HERBATOLOWA „EM - PE" odpowiada wydajności jednego litra „herbatolu". Wszędzie do nabycia.

WZMACNIACZ bardzo piękny śliczny głos dynamiczny z abonentem pocztowym okazyjnie sprzedam. Plac Teodora 5, m. 47. 19917

DOM lub willę na górnym Łyczakowie i okolicy kupię zaraz. Listy do Adm. Gaz. Lw. 19916:

DO sprzedania damskie, białe meszty skórkowe, nowe, na francuskim obcasie nr 38. Bonifratrów 8, m 2. Od godz. 17—19. ▼

KUPIĘ płytę pat. „Schenkt man sich Rose in Tirol". Zgłoszenia fryzjer. Żółkiewska 161. 19762

SPRZEDAM sandałki nowe nr 32 — suknię do użycia jedwabną crepmat, biała w czarne kropki, półbuciki płócienne na bawolej podeszwie nr 40. Klonowicza 12, m. cztery — od godz. 12-tej. 19919

BUCIKI damskie sportowe brązowe na korkach nr $37^1/_2$ do sprzedania. Zofii 5, m. 12, godz. 12—17. 19920

SPRZEDAM ubranie męskie prawie nowe Teatyńska 27, m 4. ▼

SPRZEDAM ubranie męskie popielate, wielkość średnia, stan bardzo dobry. Działyńskich 11, m. 2. ▼

MASZYNĘ do szycia Singera sprzedam. Piekarska 25, mieszk. sześć. — Oglądać 7—8 wiecz 19915

SPRZEDAM ręczny dwukołowy wózek. Kotlarska 12, m ośm. 19950

SPRZEDAM lub zamienię marynarkę granatową w paski, kamizelkę — dobry stan na priczezy jasne na średniego. Marka 12. m. 5, 1—4.

SPRZEDAM używane ale w bardzo dobrym stanie czółenka granatowe nr 37 i brązowe nr 35. Zyblikiewicza nr 35, m. 7. Oglądać od 5 po poł.

SPRZEDAM lisa czarnego (pelerynka) i skórkę rysia. Barska 6, m. 10

WÓZEK głęboki Konkon do sprzedania w bardzo dobrym stanie. KUPIĘ taki sam sportowy. Wyspiańskiego 22, m. 2 19965

LUSTRO duże, stojące, ruchome na śrubach, w ramach orzechowych — rzeźbionych, sprzedam Rynek 9, — III. p., mieszk. 9 ▼

KUPIĘ wiosenny damski płaszcz nowy albo mało używany na średnią. Zgłoszenia Sklep galanteryjno-papierowy, Plac Kapitulny 3. 19980

KUPIĘ urządzenie pokoju stołowego ciemne dobrze zapłacę. Oferty Adm. Gaz. Lw 19982

SPRZEDAM patefon elektryczny z adapterem i wzmacniaczem oraz patefon skrzynkowy. Bema 8, m. dwa — parter, od 10—2 19983

PIANINO kupię zaraz krzyżowe w dobrym stanie i przyniszczone też kupię, ul: Sobieskiego 2, sklep spożywczy Podgórski. 19984

SPRZEDAM płaszcz damski wiosenny kanarkowy, czółenka czarne 36, sukienkę czarną wełnianą, WSZYSTKO W PIERWSZORZĘDNYM STANIE. Wiadomość: Lwów, Mączyńskiego 2, fryzjer. ▼

KUPIMY 2 sztrejfery na parę koni. Listy do Gaz Lw. nr 19993

MŁOTY, siekiery, kilofy, łopaty — gwoździe, na Eisenmarki każdą ilość dostarcza firma Joseph Hefka, Kraków, Jasna 10. 2353

ZGRZEBŁA! Tarła! Zgrzebła białe kryte prima do czesania krów. Tarła gospodarcze, kuchenne białe solidnie wykonane. Poleca firma Joseph Hefka, Kraków, Jasna 10. 2354

MŁOTKI murarskie stalowe kute po cenie sztuka zł. 5.— na Eisenmarki (wsad 0.75 kg). Poleca firma Joseph Hefka Kraków, Jasna 10. 2355

ŚWIDRY korbowe do drzewa, Gwintowniki ślusarskie, kowalskie, metryczne do rur i spec. do rowerów poleca: Inż. Harry Schreiber, Warszawa, Al. Jerozolimskie nr 15. — Telefon 895—40. 2356

FOTOAPARATY i przybory kupuje Fotospezialgeschäft J. Gürsching — Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11. 2363

YALA ZAMKI wstawia nowe, dorabia klucze i patentowe, ul. Wodociągowa 17, m. pięć. ▼

LUSTRO wielkie, szafa, kanapka itd. do sprzedania Długosza 33, m. pięć. podwórze. Zgłoszenia od godz. 15-tej

SPRZEDAM duży kredens pokojowy jasny i trójkątną bańkę podróżną na 50 l. benzyny Łyczakowska 64, II piętro, mieszk. 12. 20292

SZAFĘ dębową jasną sprzedam, ul Sierpowa 14, m. 8. Godz. 18—20. ▼

SPRZEDAM lodownię pokojową — wannę cynkową, kuchenkę elektr. — Lwów, Potockiego 47, m. 8. 20455

SPRZEDAM stół na 12 osób dębowy kanapę klubową, buciki żółte nr 42 noszone, makatę 2x150. Oglądać od 8—10, 1—4, Sobińskiego 25, m. 2.

1500 ZŁ. fortepian dłuższy sprzedam Zofii 3, III. p., m. 21. 20299

NAJTAŃSZYM środkiem gaz przeciw pluskwom! „Gazochemia" Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 2255

FLASZKI dla dzieci z podziałką do nabycia w Kosmetyce — Lwów. Batorego dziewięć 20535

SMOCZKI dla dzieci na flaszkę do nabycia w Kosmetyce, Batorego 9.

SPRZĘT rybacki sprzedam, Dekerta nr 22, m 13, godz. 3—5. ▼

KUPUJĘ kołdry używane ul. Łyczakowska 89, Rzeszowski. 20307

SPRZEDAM rękawiczki damskie, męskie, Hückla popielaty, parasol damski, męski, krawat, prześcieradło kopertowe, suknię wzorzystą, leżak. — Grunwaldzka 10, m. dwa. ▼

SPRZEDAM okazyjnie sukienkę marokizetową granatową, marynarkę białą na średniego, obrus biały na 12 osób i buciczki na 3—4-letnie dziecko. Serbska 9, II. piętro, miesz. 4; między 5—7 godz. ▼

SPRZEDAM narzutkę męską popielatą nową, żakiet damski kremowy, czarną torebkę, parasolkę i buciki męskie robocze nr 42. Zgłoszenia ul. Kętrzyńskiego 78, mieszkanie 7 a — od godz. 4-tej do 7-mej ▼

SZAFA sklepowa do sprzedania, ul. Kilińskiego 2, firma Lewicki, sklep.

SPRZEDAM płaszcz damski czarny, skórę lisa rudego, bieliznę damską, meszciki nr 27 i damskie 38 i 36 — Zyblikiewicza 7, sklep, od 8-1 i 2-5.

KUPIĘ damską bieliznę. Gródecka nr 11, I. p., m. cztery. ▼

SPRZEDAM narzutkę męską, jasną. Tarnowskiego 38, m. sześć ▼

SPRZEDAM wagi dziesiętne, 1 i $^1/_2$ T. Listy do Gaz. Lw. 20326

KASĘ ogniotrwałą „Chudzikowski" 1.80/0.65/0.65 sprzedamy. Listy do Adm. Gaz. Lw. 20205:

ZAKUPIĘ całą bibliotekę-czytelnię. Oferty i wiadomości kierować: do Gazety Lwowskiej pod Nr. 19436

FIRMA „SPRZĘT RYBACKI" poleca w wielkim wyborze muszki na pstrągi i łososie. Wędziska klejone. Komplety łyżek i haczyków. Sieci i płótna rybackie. Warszawa, Smolna 18. 2337

„ARGENTAN" — okucie do uprzęży z białego metalu, wyłączna sprzedaż Skład Przyborów Szewskich i Rymarskich — J. Bogdanowicz i Ska, Warszawa, Graniczna 6, tel. 6-13-22. 2340

AKCJE — listy zastawne ziemskie, miejskie, prowincjonalne i inne papiery procentowe, kupony, kupuje — sprzedaje Dom Bankowy — Wolański i Ska. warszawa, Nowy Świat 19. 2328

MOTORKI ELEKTRYCZNE do patefonów i zmieniaczy cichobieżne z regulacją obrotów i automatyczne wyłączniki poleca Boyar, Warszawa, ul. Krak .Przedmieście 9. 2342

SPRZĘT RYBACKI — pełne komplety haczyków, żyłek, wędziska bambusowe, płótna rybackie w wielkim wyborze. Cenniki wysyłamy. Prowincja za zaliczeniem. Warszawa, Próżna 10. Inż. Sikorski. 2336

SZEWSKIE i RYMARSKIE artykuły, dodatki kamasznicze, zamki do teczek, okucia walizkowe, kleje, ochraniacze itp. Cenniki wysyłamy. Prowincja za zaliczeniem. Warszawa, ul. Próżna 10, inż. Sikorski. 2335

WYTWÓRNIA TOREB PAPIEROWYCH — sprzedaż papieru i szpagatu J. Pogorzelska, Warszawa, Przechodnia 1, m. 4, tel. 304-09 w podwórzu, prawa oficyna, II. piętro. Prowincja za zaliczeniem. ▼

AKCJE: Cegielski, Saturn, Herzfeld, Victorius i inne kupię. Dobrocki, — Warszaaw. Alberta 12. 2308

PARCELĘ dużą, dwie małe lub pół kamienicy — ewentualnie całą nieznacjonalizowaną kupię. Poważne oferty Gaz. Lw. 20315. ▼

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki i sportowy, Tarnowskiego 44/2. Pukać do okna prawego. 20317

PŁASZCZ terakota ciemny, drugi popielaty luźne w dobrym stanie sprzedam niedrogo. Rejtana 5/4, III. p.

SPRZEDAM białe pantofelki na korkach nr. 37-38, Hausnera 14, m. 7. ▼

DOBRZE UTRZYMANY 4-osobowy samochód kupię natychmiast. Zgłoszenia Gazeta Lwowska 20312

SPRZEDAM buty z cholewami, kurtkę, kraty, koc, kostium kąpielowy, bluzkę, Żulińskiego 11/7. ▼

SPRZEDAM maszynę Singera starszą, skarpetki damskie nowe, czarną narzutkę dżetową, Unii Lubelskiej dziewiętnaście, mieszk. trzy. ▼

UPRZĄŻ robocza skórzana bez kantara, stan dobry. Oglądać między 14—18. Zadwórzańska 25/2. 20210

NAUKA

DZIŚ W NIEDZIELĘ 15. 5. od 11. rano do 6 wiecz. można jeszcze dodatkowo wpisać się na **NAUKĘ NIEMIECKIEGO: GŁĘBOKA 18.** Ost. dzień łzniż. opłat dla Młodzieży Od 30 złotych. ▼

WPISY na 3-miesięczny **KORESPONDENCYJNY KURS NOWOCZESNEJ KSIĘGOWOŚCI** ze szczególnym uwzględnieniem **KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ** wg. obow. **JEDNOLITEGO PLANU** kont. księgowości **ROLNICZEJ, ADMINISTRACYJNEJ** przyjmuje Sekretariat Publ. Kupieckiej Szkoły Zawodowej w Reichshof (Rzeszów) ul Hoffmannowej 3, telefon 338. Dla absolwentów świadectwa. Na żądanie bezpłatnie szczegółowe prospekty. 2055

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych. załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Zamiejscowym **ZNIŻKI KOLEJOWE** i opieka. Lwów, ulica **SYKSTUSKA 68** Telefon 260—22.

KORESPONDENCYJNA NAUKA — w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno-przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia. Informacje: Mgr. S. Fedisi — Warszawa. Smolna 34—4. 1817

MYDŁO na kartki
za **MAJ** i KWIECIEŃ
„CHEMPUNKT"
Zyblikiewicza 5. Tel. 263-66.

NACZYNIA kamienne —
TALERZE porcelanowe —
NACZYNIA emaljowane —
MISKI, garnuszki, zmywaki,
FARBY do farbowania materiałów —
PASTY do obuwia we wszystkich kolorach —
SZCZOTKI różnego rodzaju —
ŚRODKI DO PRANIA, szorowania i czyszczenia poleca po najniższych cenach w wielkim wyborze
ROMAN SŁOBODZIAN
Lwów, Krakowska 17. T. 236-71

DAJEMY
BEZPŁATNIE
FLASZKĘ
WODY KWIATOWEJ
przy zwrocie 16 próżnych flaszek naszej firmy
Dr. T. FIRLA
LWÓW,
ul. Piłsudskiego 11 a
Tel. 201-63.

WSZYSTKO dla FOTOGRAFII
I KINEMATOGRAFII
dostaniecie w Firmie
„FOTO - KINO - HAUS"
FEDENYSZYN T.
Lwów, A. Hitler-Ring 9.
Telefon 132-88.

LEKCJE PISANIA na maszynach — w jęz. niem. i ukr. Przepisywanie. Romańska. Zyblikiewicza 5. 2161

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY, Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM. II piętro.

POD FACHOWEM kierownictwem nauczyciela Państwowej Szkoły Technicznej i fachowych instruktorów otwiera firma Betten Heuer Lwów Supińskiego 7, **WZOROWY WARSZTAT STOLARSTWA MEBLOWEGO**, artystycznego oraz tokarstwa. W odnowionym budynku znajdą ... niowie higieniczne warunki pracy jako też kuchnię. Nadzór moralny zapewniony. Zgłoszenia od zaraz w Centrali firmy, ul. Supińskiego nr 7. Telefon 220—81.

UDZIELAM nauki kroju, szycia i modelowania. Sawkówna, Rotowskiego 16, II. p., m. 9 19420

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI w Lublinie, skrytka pocztowa 105 kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i awansowanych. — Informacje za znaczek 2 zł 2084

JĘZYKA NIEMIECKIEGO — Kurs Korespondencyjne Prof. G. Pietrow. Kurs dla początkujących. Kurs dla zaawansowanych. Własna ułatwiona metoda. Szybkie postępy. Warszawa — ul. Stanisława Augusta 22—8 (skrz. poczt. 363). 2178

WPISZ DZIŚ syna lub córkę za 30 zł. na **CAŁY MIESIĄC NAUKI NIEMIECKIEGO!! GŁĘBOKA 18.** (11-7)

PRZYJMĘ nauczyciela rachunków do dziewięcioletniej dziewczynki. Zgłoszenia ul. Pełtewna 23, drugie piętro, mieszkanie siedemnaście między piątą a szóstą wieczorem.

KORESPONDENCYJNIE NAUCZAM — Niemiecki, Rosyjski, Matematyka — Fizyka, Stenografia, Księgowość. Dozwolone! Znaczek 96 gr. Warszawa, ul. Senatorska 22, m. 24, germanista Ałpatow.

KURSY TECHNICZNE Inż. Galewskiego, Warszawa, Przemyska 11 a. Kurs kreślarski słuchowo lub korespondencyjnie. Kurs techniczny korespondencyjny. Wydział maszynowy, drogowy, budowlany. Programy darmo.

MUZYK wyuczy gry na skrzypcach. Warunki skromne. Listy G. L. 19999

SZUKAM sposobności konwersacji niemieckiej. Niewiasty mile widziane. Do Gaz. Lw. 20258 i

Etykiety i nalepki

importowane, wykonane luksusowo, bogate w złocenia i srebrzenia, nadające się specjalnie dla przemysłu cukierniczego, kosmetyczno-perfumeryjnego itp. na bombonjery, ozdobienia kartonów, flakonów itp. Ceny bardzo niskie, różne rozmiary. Sprzedaż przez

D/H „PIONIER", Kraków, Stolarska 9. Tel. 220-42.

NAJWIĘKSZA HURTOWNIA I WYTWÓRNIA PRZYBORÓW do RYBOŁÓSTWA

„RYBAK"

GORZKOWSKI i NELDNER WARSZAWA
PIERACKIEGO 17 (skład)
MIODOWA 7 (fabryka)

wysyła wyłącznie do sklepów: wędziska, haczyki, kołowrotki, sznury, błystki, muszki sztuczne, sieci itp. Największy wybór i jakość. — Ceny fabryczne. 2298

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA

OTWIERA **NOWE KURSY** **popołudniowe i wieczorne** na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych.

Sykstuska 63 Tel. 260-22

Praktyczne szkolenie na własnych wozach gazogeneratorowych wszelkich systemów. Zgłoszenia codziennie od 9-1 i 4-6



Szybko i łatwo opatruje się

Mniejsze skaleczenia podczas pracy wszem opatrunkiem Hansaplast. Opatrunek z Hansaplastu elastycznego przylega do ciała bez fałd i poddaje się sprężystości nie krępując swobody ruchów.

Do opatrywania mniejszych ran

Hansaplast elastyczny

Szkoły Samochodowe
JANA SITNIKA
PRZEMYŚL — Smolki 22.
JAROSŁAW — Szpitalna 4.

Szkolą uczniów na kierowców wszystkich klas na nowoczesnych samochodach. Wykłady są ilustrowane technicznymi filmami, rysunkami i modelami. Prowadzi się SPECJALNY KURS GAZOGENERATOROWY z praktycznymi ćwiczeniami i jazdami. 2301

HAK ZIELNA 29 Warszawa

HAK
WARSZAWA, Zielna 29
poleca hurtowo:
PASTA DO OBUWIA
BARWNIKI
ULTRAMARYNA
do bielizny i wapna
Prowincja za zaliczeniem.

Wszelkie ARTYKUŁY **ELEKTROTECHNICZNE** oraz materiał INSTALACYJNY do nabycia tylko **hurtownie** w firmie:
Lemberger Handelsbetriebe
vorm. PROMTORG
ELEKTROGROSSLAGER
Lemberg — Bykastr. 4.

POLECENIA GODNE FIRMY

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

WSUWKI do włosów, tylko fabrycznym źródle A. Grzelak, Warszawa, Bazar Janasza, sklep 78, Prowincja za zaliczeniem. Cenniki wysyłamy. v

PASTA do obuwia, barwniki, galanteria art. gospodarstwa — poleca — „Techart", W-wa, Hoża 23. v

HALLO! PROWINCJA! Wysyłamy za zaliczką pocztową nasze wyroby ze sklepu KOPERNIKA 19, lalki — zwierzątka, piłki (balony), szereg innych zabawek, torebki ze sznurka i siatki, ozdobne broszki i kwiaty do sukien i palt gustowne, ręcznie wykonane oraz kalendarze. Warszt. P. P. POLS. KOMIT. OPIEKI ulica KOPERNIKA 19. 2349

PLUSKWY tylko gazem niszczymy doszczętnie. „Gazochemia", Lwów — Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 2254

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy.

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy, Lwów, ul. Piłsudskiego 19, telefon 263-83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania. 2106

KSIĄŻKOWY KALENDARZ ROLNICZY na 1943 rok, bogato ilustrowany, cena 3 zł poleca M. KOWALSKI, LWÓW, LEGIONÓW 19. Dla odsprzedawców rabat. Katalog fachowych książek rolniczych wysyłamy bezpłatnie. 2127

PIŚMIENNE MATERIAŁY, przybory biurowe, papiery kancelaryjne — zeszyty szkolne, dekstrynę, okładki celofanowe do dowodów rozpoznawczych, papiery listowe i koperty — przesyła pocztą za zaliczeniem firma Wojeńska - Olszewski. Warszawa — ul. Wojciecha Górskiego 6, m pięć.

HULAJNOGI, WÓZKI DLA LALEK LWÓW, ZIELONA 1. 2234

MOTORY DIESLA Deutz używane mocy 15, 18, 20, 24 KM — poleca: „PILOT", Lwów. BATOREGO 4.

ZABAWKI NA SEZON LETNI, poleca MARIAN KUKURUDZA Lwów, KILIŃSKIEGO 1. 2328

MINIMALNYM KOSZTEM sporządzić można około 5 kg smacznej: pożywnej marmelady. nadając jej szlachetny smak owocowy zaprawą „JORDAN" wszędzie do nabycia. — Lab. Chem. „JORDAN", Plac Bernardyński 2. Telefon 109—24 18292

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych. antykwarycznych. Grafika. sztychy

TRZCINĘ sufitową dostarcza ze składu El-Be-Ha. Rzeźnicka 9. tel. 261-60

UWAGA! Przedsiębiorstwa budowlane, zakłady malarskie! Wykonujemy dezynfekcję, odpluskwianie mieszkań Specjalne warunki! Żądać ofert! — „Gazochemia" — Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21. Telefon 271—06.

BROSZKI do kostiumów i KWIATY do sukienek na sezon wiosenny. — PIŁKI (balony) dla dzieci — są to nowe rzeczy w naszym sklepie przy KOPERNIKA 19. Wykonanie własne Warszt. P. P. przy Pol. Kom. Op.

ARTYKUŁY GOSPODARCZE — szczotki, kosmetyki, papiery pakowe, papiery do zaciemniania okien, pasty poleca firma T. SZUMSKI, Lwów, ul. ŁYCZAKOWSKA 4. 2107

ELEKTRYCZNE INSTALACJE — światła, motorów, telefonów, sygnalizacje i wszelkie roboty w zakres elektrotechniki wchodzące — wykonuje KONC. ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY M. PALIPOWSKI — LWÓW, SIENKIEWICZA 5. — Stałe pogotowie napraw. 1887

B/H Dr GÓRSKI & POLAŃSKI — LWÓW, FRIEDRICHÓW 5, dostarcza HURTOWNIOM I SKLEPOM DETALICZNYM wprost z reprezentowanych fabryk lub ze składu konsygnacyjnego: MYDŁOGLIN, tanie i wydajne nam. mydło do prania — „HERBACIANA RÓŻA" znakomity płyn o smaku herbaty słodzony i niesłodzony, BUDYNIE, SODĘ oczyszczoną, CUKIER waniliowy i inne NAMIASTKI SPOŻYWCZE oraz szereg innych artykułów gospodarczych. Szczegółowe oferty i cenniki na żądanie. 2094

STRZYKAWKI LEKARSKIE naprawia obecnie w znacznie skróconym terminie, wstawiając cylinderki z oryginalnego szkła jenajskiego firma ADOLF PFÜTZNER I SYNOWIE Lwów, ul. Seminiarium 4 (Słowackiego naprzeciw Gł. Poczty) tel. 210-09

SANDAŁKI LETNIE, wszelkie przybory szewskie. Podeszwy korkowe — koturny drewniane w wielkim wyborze. „Azet" Warszawa, Jasna 18/20

ZNANE z najlepszej jakości wyroby firmy EM-PE a mianowicie ESENCJA HERBATOLOWA 10-krotnie silniejsza od herbatolu, ESENCJA REKORD do wyrobu marmelady — CITRO zaprawa o smaku cytrynowym oraz ESENCJA MIGDAŁOWA ukazały się już w sprzedaży i są do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych. Prosimy unikać bezwartościowych naśladownictw i żądać wyraźnie wyrobów firmy „EM-PE".

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, ZOFII 2. 2148

WSZELKIE URZĄDZENIA i artykuły dentystyczne dla P. T. STOMATOLOGÓW i DENTYSTÓW dostarcza „DENTARIA" Lwów, PLAC AKADEMICKI 1. Telefon 290—22. Zamówienia na prowincję wykonuje się odwrotnie za zaliczeniem poczt.

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18 Wszelkie TŁUMACZENIA. Od 11—9

KONC. BIURO Rra E GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE, PODANIA — wszelkie prace prawnicze naukowo-techniczne

PLUSKWY i inne robactwo wytępia z zarodkami nowy, b. silny płyn: „Gazolit". Na mole specjalne kryształki w torebkach: „Molomór". — Żądać wszędzie! Wytw. Sikora. — Warszawa, Nowogrodzka nr dwa — tel. 805—97 i 533—70. 2261

PROWINCJA UWAGA! Wszelkie prace FOTOAMATORSKIE wykonuje solidnie „FO-FO RA", Lwów — Chorążczyzny 5. — Wysyłka pocztą ekspress 2291

REJESTRACJA kartek żywnościowych na czerwiec. Józefa Szumaszkiewicz, Lwów. Zamarstynów, — ul Kwiatowa dwa 20074

FARBY „INECKTO" we wszystkich kolorach do nabycia w „KOSMETYCE" Batorego dziewięć. 20115

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M Bahryniwskyj ul Sapiehy 57, m. 5. godz 4—6

OSTRZENIE brzytew Czarnieckiego 2

STORY DO ZACIEMNIANIA wykonuje pracownia tapicerska, Lwów. Zyblikiewicza 17. 19859

POSZUKUJĘ źródła wypożyczania książek beletrystycznych. Warunki według umowy Gaz. Lw. 19844

TŁUMACZENIA DOKUMENTÓW — ZAPRZYSIĘŻONY tłumacz, Lwów Zofii 20 telef 286—70 19743

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio Chrzanowskiej 4. parter lewy. tel 291-01.

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII Lwów Zyblikiewicza 21

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY Lwów, Suplińskiego nr 25, mieszk. 12. Telefon 215—98.

SZYJĘ, naprawiam bieliznę ubraniową, pościelową, damską i męską Kochanowskiego 102, m. 4. 19811

PRZERABIAM kołdry, materace ul. Łyczakowska 89, Rzeszowski. 19658

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA. PODANIA — wypełnianie wszelkich druków. życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

SZANOWNYM PANIOM serdecznie dziękujemy za szmatki i wydmuszki. O szmatki bardzo prosimy w dalszym ciągu. WARSZTATY P. P. przy POL. KOM OP. 2044

WSZELKIE PRZEPISYWANIA na maszynie „REKORD" Wałowa 19

AKUSZERKA STOJKOWA, ulica ORMIAŃSKA DWA III. P. 12005

JADALNIA Pol. Kom. Op. ul. Janowska 26, wydaje obiady od g. 13

RĘKAWICZKI! szycie nowych z powierzonych materiałów, reperacje, fachowo wykonuję. Sklep galanteryjny, Lwów, BOIMÓW 18. 2171

WARSZAWA, Pensjonat Wandy Andrzejewskiej, Moniuszki 4, tel. 306-03 Pokoje duże słoneczne komfortowe

ROZWODY zgodne, niezgodne, porady dyplom. prawnik, obrońca konsystorski Różycki, Warszawa, ulica Wspólna 49—4. v

NOWO otwarta KOLEKTURA loterii liczbowej nr 301 pod firmą Józef GUDZ, ul. Zielona 50. 20141

DO serc litościwych! Lepsza osoba, która ma złamaną rękę i nogę, prosi o jakikolwiek płaszcz, żakiecik lub sukienkę. Tarnowskiego 19, mieszkanie 10, dla Marii. v

ODDAM chłopca 10 lat w energiczne ręce na wychowanie za wynagrodzeniem. Listy Gaz. Lw. 19909:

SZYCIE wszelkiej bielizny i reperacje oraz wyrób trykotaży przyjmuję Lwów, Sobieskiego 26, II. p., m. 6.

PARKIECIARSKIE roboty, cyklinowanie, wykonuje E. Warcaba, ulica Strzelecka 2 (Krakowska 32). 19989

WSZELKIE przewozy samochodowe i konne oraz za i wyładowania wagonowe uskutecznia firma — A. NEUDECK, Lwów, SZYMONOWICZÓW 7, telefon 138—42. 20262

CZERNECKI JAN, dypl. mistrz murarski, wykonuje roboty murarskie, specjalny dział: budowa pieców piekarskich i cukierniczych. Lwów. ul Kasprowicza 20. 20247

PRZYJMUJEMY garderobę do chemicznego czyszczenia i farbowania; robotę wykonujemy bardzo solidnie i prędko. Lwów, Krakowska nr 11. Pralnia. 19855

AKUSZERKA SEKUŁA, Lwów, ul TOKARZEWSKIEGO 61. 20040

AKUSZERKA OSIADACZ, Lwów, ul. Józafata cztery. 19629

ZNANA firma M. Witkowski wykonuje ubrania i priczesy szybko solidnie i tanio. Jakuba Strzemię 5. — mieszkanie jeden. 19521

WEZMĘ za własne dziecko płci męskiej od 4 do 10 mies. G. L. 20254:

LOKALE

SZUKAM ładnych 2 pokoi lub pokoju. Listy do Gaz. Lw. 20182

POSZUKUJĘ mieszkania 2 pokoi z kuchnią frontowe z gazem w dzielnicy polsko - ukr. ewent. zamienię za dopłatą pokój z kuchnią bez gazu w śródmieściu. Listy G. L. 19882

WARSZAWA Pensjonat, Moniuszki 7, m. 3, w pokojach woda bieżąca.

POKOJU umeblowanego z łazienką, gazem u kulturalnych poszukują — 2 pracujące siostry. Zgłoszenia — telefon 288—62. 2228

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z osobnym wejściem przy polskiej rodzinie. „Reklama" Sykstuska 21, pod „Natychmiast". 20630

DO wynajęcia dwupokojowe mieszkanie, okaże dozorczyni ulica Szymonowiczów nr 14 v

POKOIK zaciszny umeblowany obok Politechniki, osobny wchód bez łazienki i gazu odnajmę natychmiast osobie na stanowisku. Gaz. L. 20059

NIEKRĘPUJĄCEGO, umeblowanego pokoju poszukuje Niemiec. Listy do Adm Gaz. Lw. 20079:

POKÓJ Św. Piotra 15, II. piętro — mieszkanie 12. v

SAMOTNA z 2-letnim chłopczykiem, szuka niekrępującego pokoju. Listy Gaz. Lw. nr 20381

POKÓJ komfortowy, frontowy z balkonem, słoneczny z osobnem wejściem w śródmieściu, blisko tramwaju, przy małej bezdzietnej rodzinie wynajmę kulturalnemu solidnemu panu. Wiadomość: Jachowicza 4; mieszk. 4. od godz. 18-tej. v

POKÓJ dla studentów z całem utrzymaniem, Rycerska 16, I. p., m. 6.

WYNAJMĘ stancję umeblowaną dla starszej osoby, peryferie. Wiadomość Zyblikiewicza 27, m. 7, od 8—10. v

POKÓJ pełnokomfortowy wraz z utrzymaniem wynajmę natychmiast panu na stanowisku ul. Michalskiego l 18, m. 4, od godz. 13—15. v

POKÓJ przy rodzinie dla panienki pracującej. Prusa 9, II. p., m. 6. v

POSZUKUJĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią lub 1 pokój z kuchnią — komfort, pożądany w dziel. polsko-ukr. Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. 19935

INTELIGENTNY pan poszukuje pokoju umeblowanego z osobnem wejściem lub 1 pokój z gazem bez mebli w dzielnicy polsko - ukr. Listy do Gaz. Lw. 19936

SZUKAM domu na peryferiach do wynajęcia, 6—7 ubikacji z ogródkiem, elektryką. Listy Gaz. L. 19972

ZAMIENIĘ mieszkanie komfort — 2 pokoje i kuchnię. Zgłoszenia ulica Sobieskiego 4, fryzjer v

KURSANT poszukuje pokoju umeblowanego lub pomieszczenia. DOBRZE ZAPŁACI. Listy Gaz. Lw. 19998

GARSONIERA, wspólnem komfortem, kompletnie urządzona do odstąpienia. Listy Gaz. Lw. 20285

DO wynajęcia pokój umeblowany — oraz jedna duża stancja. Wiadomość ul. Boberskiej 20, drzwi pięć, Kolonia Profesorska. v

EGZAMINOWANA masażystka da masaż za pokój z użyciem kuchni — Niemcewicza 44, m. dwa. v

POKÓJ umeblowany z gazem do wynajęcia. Stanisława sześć, m. dwa.

WYNAJMĘ pokój z kuchnią częściowo umeblowany, wejście z przedpokoju, gazu nie ma. Gaz. Lw. 20323:

WSPÓLNEGO mieszkania lub osobnego pokoju przy rodzinie poszukuje za dobrą zapłatą emeryt. Listy do Gaz. Lw. 20297:

DWA TYSIĄCE złotych dam za 2 lub 3-pokojowe mieszkanie komfortowe z gazem. Zgłoszenia tel. 237—70, między godz. 3—7. 20304

SZUKAM pokoju umeblowanego — wejście z klatki ewent. z przedpokoju. Dobrze zapłacę. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 20295:

DO wynajęcia pokój panu umeblowany z użyciem gazu w okolicy Podzamcza. Lubomirskich 7, mieszkanie 9, od 3—5. 20260

ZGUBY

ZNALEZIONO dokumenty na nazwisko KOLANKOWSKA ZOFIA. Zainteresowana zechce się zgłosić: ulica TERESY 34, M. DZIEWIĘĆ. 20626

ZGUBIONO metrykę, kartę tramwajową roczną na nazwisko Maria Marosz, Bojowa 4 (Gabrjelówka) v

SKRADZIONO Ausweis nr 775 wydany przez I. Lemberger Schuhfabrik na nazw. Ignatowicz Aniela. v

ZŁODZIEJA, który wyciągnął mi w tramwaju (9) wieczorem dnia 11. bm. pieniądze wraz z dokumentami, proszę o zwrot dokumentów i choć części pieniędzy. Gaz. Lw. 20313

ZGUBIONO Ausweis kol., (różowy), książeczkę wojsk. polską i dekret na nazwisko Zygmunt Górka, Warszawa, Praga, Parchomińska 11, m. 17. Znalazca nagrodzony zwróci Janowska 4, mieszk. 1 a, dozorca. 20147

UWAGA! UWAGA! Dnia 5. III. 43 pozostawiono futro, kapelusz i plecak, proszę natychmiast odnieść ul. Gródecka 11, I. p., mieszk. cztery za wynagrodzeniem. Z powodu choroby nie mogę się zgłosić osobiście. 19850

ZGUBIONO w pociągu 8. maja 1943 w Drohobyczu torebkę z dokumentami, Meldekartę, metryki i różne kwity. Pieniądze proszę zatrzymać, dowody zwrócić: Maria Łużecka — Drohobycz, Stryjska 102. v

ZNALEZIONO rękawiczkę brązową męską z początkiem maja w Kinie "Świt" do odebrania Bema 12, m. 14 3 piętro, od 18—20. 19979

VOLKSDEUTSCHER Chomiak Józef zawiadamia o zgubie dokumentów, jednej Kennkarty nr 1523 i jeden Ausweis nr 1714/43, na terenie Mizuń-stary, p. Dolina. Nagroda 100 zł

SKRADZIONO Ausweis Ostbahn — kolej wschodnia z fotografią, polski dowód osobisty wystawiony jako pomocnik zawiadowcy, leg. Spółdz. „Jedność" na nazw. Łoziński Antoni

DNIA 11. maja 1943 r., skradziono Ausweis nr 52 wydany przez Ingenieur Genossenschaft in Lemberg — oraz zaświadczenie z pracy i inne dokumenty na nazwisko Kozak Karol. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Gródecka 149, m. 3

SKRADZIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Muller Edmund i Maria jakoteż 8 mleczne karty i 3 chlebowe karty na nazwiska Edmund, Stefania i Tadeusz Müller. v

AUSWEIS z Baudienstu tymczasowy nr 57/8, na nazwisko Suszko Władysław, zgubiony na Głównym Dworcu dnia 11. 5. 1943. v

ZGUBIONO akuszerską legitymację z Izby Zdrowia nr 182 z I. 4. 1943 Ausweis Reichsrundfunks Sender — Lemberg na nazwisko Miczkowska Maria. Zwrot wynagrodzę. Szumlańskich 9, mieszk. pięć. 20340

SKRADZIONO 25. 4. b. r. w pociągu między Tyśmienicą a Stanisławowem portfel zawierający: pieniądze, paszport sowiecki, książeczkę wojskową, poświadczenie miejsca zamieszkania i wyciąg metrykalny na nazwisko BOBIK BRONISŁAW — Monasterzyska. v

ZGUBIONO 1 damski wierzch na meszt czarny; zwrot wynagrodzę — Łyczakowska 22, m. 9. v

SKRADZIONO paszport sowiecki na nazwisko POPEK Karolina, — oraz POPEK Emilia, —Meldeschein na nazwisko KRĘBUSZEWSKA Emilia i Ausweis na nazwisko KRĘBUSZEWSKI Wilhelm wyd. w Zabłotowie.

SKRADZIONO: metrykę urodzenia (wydaną przez Urząd stanu cywilnego Kosten-Warthegau), świadectwo chrztu, świadectwo dojrzałości, dowód osobisty (wydany przez gminę Przemęt Poznańskie), Personalausweis (przez Urząd gminny Przyrów Distrikt Radom), zaświadczenie pracy z firmy Oskar Krause Lublin oraz odpisy świadectw. — Wszystkie skradzione dokumenty opiewały na nazwisko JANUSZ CHRAPCZAK. — Ostrzega się przed nadużyciem. Znalazca zostanie wynagrodzony. Wszelkie wiadomości proszę kierować: Majątek Tłuste koło Czortkowa, Galicja.

PRYWATNE

KLICHTA NORBERT w Rozwadowie proszony jest o podanie swojego adresu Aście ze Lwowa. 2348

POSZUKUJĘ JANINĘ WOŁOSECKĄ z domu Romańska, lat 28, wzrostu średniego, była robotnica kolejowa. Ktoby wiedział o jej obecnym miejscu pobytu, proszony jest o podanie jej adresu za wynagrodzeniem Lwów ul. św. Teresy 2 B mieszkanie 16 — Czajkowska Zofia. 20445

KACZIKOWA, Tarnopol — napisze pod „Borger", Lwów, ul. Zofii 3, m. 8, W. Bronisżewski. 19868

„ZAMIANA". List do odebrania w administracji. v

JANETTA! U mnie wszystko w porządku, daj znać o sobie. Pozdrowienia dla wszystkich z naszego koła osobne dla dr U. Wera. v

Nr. 101 ma list do odebrania w Adm. Gaz. Lw. v

DROHOBYCZ, Kreishauptmannschaft Greto odezwij się. Staszek. v

DLA nr 19397 adres: Bema 12, mieszkanie 14, 3 p., od 18—20. 19978

DUDA, cenię za to, że w środę tak postąpiłaś. Zbych. v

PANI DANUTA ma list do odebrania (Poste - restante Lwów 1).

PAN w brązowym ubraniu i jasnym palcie, który dnia 11. maja w okolicy Zofii, placu Prusa zabrał teczkę małą jasno - kawową, proszony jest usilnie o zwrot za wynagrodzenie, Zofii 22, mieszk. sześć. v

GRABOŚ KATARZYNĘ wzywam do zwrócenia psa samowolnie zabranego

---

REPERTUAR KIN

Program od 14—25 maja 1943.

ROXY: „Głos serca" — Marianne Hoppe, Karl Kuhlmann

STUDIO: „Cyrulik sewilski" — Miquel Ligero, Estrellita Castro

ŚWIT: „Nieśmiertelny walc" — Maria Andergast, Paul Hörbiger

KOSMOS: „Moja żona Teresa" — Elfie Mayenhofer, Hans Söhnker

SATURN: „Główny świadek" — Sybille Schmitz, Ivan Petrovich

ZENTRAL: „Jutro będę aresztowany" — Kathe Dorsch, Ferdinand Marian

BAJKA: „Cyrkowcy" — Lena Norman, Rene Deltgen

MUZA: „Zdradziła, czy nie?" — Luise Ullrich, Johannes Riemann

MEWA: „Namiętność" — Olga Tschechowa, Paul Otto

FLORA: „Wielki cień" — Heidemarie Hatheyer, — Heinrich George

GLORIA: „Operetka" — Maria Holst, Willi Forst

PARK: „Dr. Crippen na pokładzie" — Rudolf Fernau, Rene Deltgen 2281

MYDŁO zastępcze
do prania i mycia
wyrabia i sprzedaje hurtem po cenach urzędowo zatwierdzonych
Fka „WOWKA"
Lwów, plac Rzeźni nr. 6.



DARMOL
NAJLEPIEJ PRZECZYSZCZA

PAPIER
PAKOWY, PIŚMIENNY, KANCELARYJNE, SZPAGAT, BIBUŁKA PAPIEROSOWA oraz wszelkie ARTYKUŁY BRANŻY PAPIERNICZEJ — najtaniej do nabycia w firmie
JAN SZRAJBER
Warszawa, Wielka 13/5, tel. 5-25-36
Wysyłka na prowincję za zaliczeniem do spółdzielń, sklepów, biur i t. p. nawet najmniejszych ilości. Cenniki wraz z pełną kolekcją na żądanie bezpłatnie. 1696

Wyciąć — — — — — Zachować

Większa ilość papieru
fotograficznego i przyborów fot. po przystępnej cenie do oddania. — Oferty do Gazety Lwow. pod Nr. 2142

Garantol konserwuje jajka ponad rok

i co najważniejsze: jajka można bez obawy w każdej chwili wyjmować i dokładać!

Źródło nabycia wskaże: Skład hurtowy Artur Engelhardt, Danzig, Kiebitzgasse 3.

Lemberger Handelsbetriebe
vorm. PROMTORG
polecają hurtownie
WSZELKIE PRZYBORY KANCELARYJNE w WIELKIM WYBORZE jak też ALBUMY FOTOGRAFICZNE.
Wszelkie zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotnie.
SKŁAD GŁÓWNY: Lwów, Langegasse (Rutowskiego) nr. 13 Tel. № 243-23
CENTRALA: Lwów, Sixtusstrasse nr. 17 — Tel. Nr. 272-62. 1846



WOLNE POSADY

POSZUKUJEMY od zaraz zdolnych monterów i elektryków samochodowych, ślusarzy motorowych, tokarzy metalowych i stelmachów. Wyżywienie i kwatera zapewnione. Krótkie oferty z podaniem przebiegu dotychczasowej pracy, żądanych warunków, wieku i stanu familijnego kierować: Gazeta Lwowska Nr. 2371. 2371

MURARZY, cieśli, stolarzy, pokrywaczy dachów, blacharzy, jednego majstra elektrotechnicznego dla naszych przedsiębiorstw budowlanych na prowincji, poszukujemy natychmiast. Listy Gaz. Lw. nr 2323:

MŁODSZA siła biurowa, znająca dokładnie język niemiecki, pisząca biegle na maszynie, potrzebna natychmiast. Oferty z odpisami świadectw i życiorysem kierować pod szyfrą B. K. do Gazety Lwowskiej Nr. 2370

POSZUKIWANY majster maszynowy wyspecjalizowany w motorach i maszynach budowlanych. Reflektant miał być fachowym ślusarzem lub mechanikiem. Pilny, uczciwy, energiczny. Podania kierować do Adm: Gaz. Lw. 20207

POSZUKUJĘ dwóch fryzjerów męskich, Burkiewicz, Piekarska 1 a. ▼

POTRZEBNA natychmiast kobieta do sprzątania w biurze i zajęcia w ogrodzie. Listy z podaniem adresu do Gaz. Lw nr 20314:

POSZUKUJEMY agentów i agentek do „Domu Handlowego". Zgłoszenia Asnyka 1, mieszk. 11, Homan. 20298

DLA NASZYCH ODDZIAŁÓW: odlewnie, ślusarnia, obróbki żelaza — kuźnia, kotlarnia, przebudowa samochodów na gaz drzewny i gaz wysok. ciśnienia, poszukujemy: majstrów — fachowców i niekwalifikowanych robotników. Niekwalifikowani robotnicy będą mogli wykształcić się na fachowych pomocników. Jesteśmy przedsiębiorstwem „A" i utrzymujemy kantynę fabryczną. Maschinenfabrik und Eisengiesserei FERRUM Der Kommissarische Verwalter, Lemberg, Żolkiewerstrasse nr. 147.

POSZUKUJEMY KIEROWNIKA — WARSZTATU z dużem praktycznem doświadczeniem, jak również zdolnych werkmistrzów dla różnych oddziałów. Maschinenfabrik und Eisengiesserei FERRUM Der Kommissarische Verwalter, Lemberg, Żolkiewerstrasse nr. 147, Telefon 229-02.

POSZUKIWANY szofer do wozu osobowego. Tylko rzetelni, pilni i zaufania godni reflektanci niech zgłoszą swoje oferty do Gaz. Lw. 20206

NATYCHMIAST potrzebni pomocnicy kelnerscy, robotnice do kuchni, — praczki i robotnik magazynowy z całym utrzymaniem. Zgłoszenia Hotel Imperial, ul. 3-go Maja nr 3. 20245

AGENTÓW portretowych hurtowników, poszukuje pracownia portretów I. Panowicz, — Warszawa, — Plac Napoleona cztery. 2345

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego przy dzieciach za dobrem wynagrodzeniem — przyjmę. Zgłoszenia między 8—9 ul. Tarnowskiego 11 a, m. 3. 20253

POSZUKUJĘ służącą Polkę do wszystkiego z gotowaniem. Wymagane polecenia. Zgłoszenia Potockiego nr 56, m. 6, między 3 a 5. 20224

I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA przyjmie na dobrych warunkach — MECHANIKÓW I ŚLUSARZA MASZYNOWEGO. Zgłoszenia w Fabryce, Lwów, ul. MARCINA 30. 2352

POWAŻNA FIRMA budowlana — przyjmie natychmiast murarzy i cieśli do pracy na wyjazd. Zapewniamy pełne utrzymanie i dobrą zapłatę. Gaz. Lw. nr 2351

FACHOWCÓW budowlanych, robotników i robotnic poszukujemy natychmiast. Dobre jedzenie i Zusatz. Zgłoszenia: Chrzanowskiej 6. 2018

POSZUKUJEMY MALARZY, LAKIERNIKÓW, malarzy - brygadierów do robót akordowych i stałych. Na życzenie mieszkanie i częściowe utrzymanie z kuchni zakładowej. — Zgłoszenia: Warsztaty malarskie — Lwów, Kurth Klinger, Zielona 4. — Telefon 113—80. 2202

SAMOTNĄ lub biedną sierotę, chętną do pracy w gospodarstwie domowo - rolnem poszukuję. Zgłoszenia: Urząd Pocztowy, Turynka. 2272

MAGAZYNIERA intel., silnego fizycznie, materialnie odpowiedzialnego oraz AGENTA - AKWIZYTORA energicznego i przedsiębiorczego — przyjmiemy natychmiast. Zgłoszenia osobiste codziennie Friedrichów pięć I. p., m. 3, od godz. 15—16.30. 2320

PRZYJMĘ natychmiast dobrą manikurzystkę. Fryzjer, Kopernika 12.

DOCHODZĄCĄ do wszystkiego z praniem, na cały dzień, z wiktem, poszukuję. Polecenia konieczne, ulica Grottgera 10, mieszk. sześć. 20342

SZWACZKA do Hotelu Bristol Lwów potrzebna zaraz. 20303

POSZUKUJE się sprzedawczynie do sprzedaży wody sodowej. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 20187

SŁUŻĄCA młoda do pracy w restauracji i pomocy domowej potrzebna. Mieszkanie i wikt zapewniony. Zgłoszenia: Łyczakowska 17, restauracja

POSZUKUJE się krawczyni do domu z utrzymaniem. Klaar Snopkowska 13, mieszk. pięć. 20173

FRYZJERKĘ damską przyjmę zaraz we Lwowie, dam pokój, utrzymanie wedle umowy. Gaz. Lw. 20140

ZDOLNEGO szofera na auto ciężarowe - gazogenerator poszukuje od natychmiast Fahrradfabrik, Lwów, Panieńska 26 a. 20052

NA sezon kąpielowy potrzebne młode kelnerki i panny do obsługi gości. Zgłoszenia 3-5, Żelazna Woda. 20028

POSZUKUJĘ czelad. rzeźnickiego — (kawaler) do uboju bydła, zarazem do wyrobu mięsa na dobrych warunkach. Zgłoszenia Julian Kuhn — Radziechów 19857

NIEFACHOWI robotnicy chcący uzyskać dyplom stolarski i tokarski zostaną przyjęci do nowo otwartego wzorowego warsztatu stolarstwa meblowego, artystycznego i tokarskiego na przeszkolenie w działach stolarstwa ręcznego, tokarstwa i stolarstwa maszynowego. Fachowe kierownictwo, kuchnia i zaświadczenie pracy zapewnione. Zgłoszenia od zaraz w Centrali firmy Betten-Heuer, Lwów, ulica Supińskiego nr 7. — Telefon 220—81. 20030

SIŁA FACHOWA do prowadzenia fabryki strun muzycznych potrzebna od zaraz. Zgłoszenia przyjmuje — „Aproveran" Lwów, Grünestr. 21.

POSZUKUJEMY dla naszych warsztatów pilnych fachowców: autoślusarzy monterów, kowali blacharzy, stelmachów i elektryków Bardzo dobre warunki pracy. Zgłoszenia: Autohaus Galizien Nachschubstelle k-Werk — Göltze-Otto — Lemberg A. Hitler Ring nr 35. 2135

SEKRETARKI władającej dobrze jęz. niem. i dokładną znajomością stenografii niemieckiej oraz piszącej biegle na maszynie poszukuje poważne przedsiębiorstwo niem. we Lwowie. Zgłoszenia Gaz. Lw. № 2217

DLA PRZEDSIĘBIORSTWA TRANSPORTOWEGO we Lwowie poszukuje się: ekspedjentów (tki), ekspedjenta dworcowego (ew. pensjonisty kolejowego), stenotypistkę, praktykanta, służącego, szofera do szybkich wozów ciężarowych, robotników spedycyjnych. Gaz. Lw. nr 20098:

BUCHALTER - BILANSISTA albo buchalterka o ile możności obeznani z planem kont i buchalterią przebitkową, poszukiwani. Zgłoszenia codziennie od 8—9 i 14—15, Lwów, ul. Akademicka 22, m. trzy. ▼

FRYZJERKĘ, manikurzystkę, praktykantkę oraz praktykanta przyjmie natychmiast fryzjernia, pl. Bernardyński 5, Hotel Warszawski. 20081

POSZUKUJEMY izolatora do rur ciepłych i zimnych. Installations-Industrie-Anstalten, Lwów, Kadecka nr 7, mieszkanie ośm. ▼

PRAKTYKANT do nauki FRYZJERSTWA potrzebny. Orłów, Zielona 7.

POSZUKUJĘ natychmiast do niemieckiego przedsiębiorstwa siłę biurową, obznajomioną z pracami biurowymi. Język niemiecki konieczny, oraz dwie sprzątaczki. Zgłoszenia osobiste: Biuro Hotelu „Galizien" — A. Hitler Ring 45. ▼

KELNERKI oraz bufetierka, znające język niemiecki, poszukiwane do pierwszorzędnej restauracji. Zgłoszenia telefon 137-85. ▼

CZELADNIKA i uczniów (uczenic) przyjmie pracownia krawiectwa damskiego, Dudej Józef, Bielowskiego pięć, mieszk. cztery. 20096

FRYZJERA i fryzjerkę przyjmie natychmiast fryzjer, Kochanowskiego nr cztery, Lwów. 20198

ROBOTNICY budowlani: Do zbrojenia betonów, betoniarze, cieśle, stolarze, dekarze, szklarze możecie uzyskać pracę od zaraz na wyjazd z całkowitym utrzymaniem, umundurowaniem, dobra zapłata Listy Admin: Gaz. Lw. nr 20112:

ROBOTNIKÓW I ROBOTNIC FIZYCZNYCH przyjmuje na dobrych warunkach (obiady i „Zusatz") Okrużnyj Sojuz Kooperatyw Lwów, ulica Chocimska 2, III. piętro. Oddział Personalny 19924

PRZYJMĘ do dzieci dziewczynkę — lub starszą kobietę. Kotlarska 12 — mieszkanie ośm. 19951

PIELĘGNIARKA kwalifikowana lub pani z inteligencji. Polka do chorej starszej osoby potrzebna. Piekarska nr 14, mieszkanie 11 19969

SŁUŻĄCA z gotowaniem do wszystkiego, może się zgłosić Piekarska 14, mieszkanie 11. 19968

INTELIGENTNA panienka nie niżej lat 18-tu, poszukiwana do dwuletniego chłopczyka. Zgłoszenia ul. Bartosza Głowackiego 30. Sochacka.

PRZYJMIEMY natychmiast konduktorów i motorowych; pierwszeństwo mają muzykanci. Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wulecka 4

PRZYJMIEMY natychmiast zdolną i pracowitą krawczynię. Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wulecka 4.

PODRĘCZNĄ, zdolną uczenicę przyjmie pracownia krawiectwa damskiego ul. Własna Strzecha 11. ▼

POSZUKUJĘ NATYCHMIAST pokoju lub 2 z kuchnią, z gazem, półkomfort. Zgłoszenia: Śniadeckich 2, firma budowlana. 20278

POSZUKUJEMY natychmiast murarzy, cieśli i stolarzy, powyżej lat 25 na wyjazd. Zakwaterowanie i wyżywienie zapewnione. Gaz. Lw. 2358

POSAD POSZUKUJA

INTROLIGATOR 20-letnia praktyka obeznany we wszelkich robotach poszukuje posady robotnika lub kierownika najchętniej na prowincji. Oferty Gazeta Lwowska № 20523

RUTYNOWANA kasjerka poszukuje posadę. Listy Gaz. Lw. 20179

ABSOLWENT Państw. Szkoły Technicznej, poszukuje zajęcia na budowie jako technik, chętnie na wyjazd Listy do Gaz. Lw. 20031

OSOBA intel., sympatyczna szuka zajęcia na przedpołudnie ewent. po poł. w lepszym domu; umie gotować Listy Gaz. Lw. 19940·

SZOFER z niemieckim, praw. jazdy, szuka pracy na osobówkę lub ciężarówkę; może być na wyjazd, Listy Gaz. Lw. 20020:

MANIKURZYSTKA poszukuje pracę natychmiast. Listy Gaz. Lw. 20221

ZAGINIENI

POSZUKUJĘ p. CHRZĄSZCZA — technika dentystycznego. Zgłoszenia lub wiadomość proszę kierować — Kraków, ul. Bema 4, mieszk. cztery, FABIAŃCZYKOWA. 20204

PROSZĘ O WIADOMOŚCI 2½ roczna dziewczynka LUBA DEMCZYNA w różowej sukience i białym sweterku ręcznej roboty, wyszła 14. 5. o godz. 9.30 z domu Wałowa 29 — mieszkanie 5 i poszła w stronę Placu Halickiego, gdzie ją ostatnio widziano. Kto wiedziałby coś o niej, zgłosi łaskawie matce: Demczyna Rozalia, Wałowa 29, m. 5. ▼

KTOBY wiedział o ZBIGNIEWIE KASSALI, który wyjechał w roku 1942 9 kwietnia do Kijowa na roboty, proszę dać znać: Zborowska 28, Szwajkowska. ▼

POSZUKUJĘ syna JERZAKA ŁUCJANA, który ostatnio zamieszkiwał w Brześciu Litewskim, Matka Małgorzata Jerzak, Warszawa, Senatorska 32, Ognisko. 20201

MAŁŻEŃSTWA

RZEMIEŚLNIK samotny, lat 30 — stale pracuje, szuka przyjaciółki o łagodnym usposobieniu; cel matr. — Łaskawe listy Gaz. Lw. 20181

PRZYSTOJNA intel., lat 38, z braku znajomości pozna intel. pana na rządowym stanowisku. Cel matr. — Listy do Gaz. Lw. 19765

DWIE młode blondynki, Polki, nie brzydkie, średnie wykształcenie, — z braku czasu, znajomości tą drogą poszukują dwóch panów do lat 30, bez nałogów. Cel matr. Listy tylko poważne proszę pisać osobno Jana i Emila do Gaz. Lw. nr 20573:

PANU, któremu w życiu nie wiedzie się, inteligentnemu, kulturalnemu i przystojnemu, na stanowisku do lat 38, gwiazdą przewodnią będzie blondynka tych zalet. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 2285:

KTÓRY z panów o dużej kulturze ducha, poważnych na stanowisku do lat 50 chciałby w tych ciężkich czasach wojny nieść pomoc moralną wdowie miłej b. urzędn. państw. — dziś też samodzielnej. Cel matr. — Sprawę traktuję poważnie. Listy do Gaz. Lw. nr 2279:

PRZYJEZDNA blondynka, młoda — przystojna, pozna pana przystojnego do lat 35, z wyższem wykształceniem. Cel matr. Poważne nieanonimowe zgłoszenia proszę kierować do Gaz. Lw pod „Vita" nr 2278:

PREZENTYWNA, przystojna szatynka lat czterdzieści, gospodarna, lecz biedna, poszukuje pana kulturalnego — dobrze sytuowanego w celu matrymonialnym. Posiadam własne dwupokojowe mieszkanie. Listy do Adm. Gaz. Lw. 20051:

MAMY w sumie lat 61, humor, apetyt. Zusatz nr 2, oraz ochotę do nawiązania korespondencji z 3-ma panienkami wesołymi, zgrabnymi i przystojnymi; (z Zusatzami nr 1 — pierwszeństwo) do lat 20. Cel matr. Listy pożądane z fotografiami Adm. Gaz. Lw. nr 2246:

WDOWIEC, lat 37, Polak, inwalida z wypadku, z jednem synem lat 10, posiada mieszkanie, pozna panią o dobrym sercu dla obojga do lat 40. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 20080

KTÓRA z pań zechce się zainteresować stroną materialną 24 l. sympatycznego i przystojnego młodzieńca, zechce odpowiedzieć na Poste - restante pod „B. J." Cel matr. ▼

CZY drogą matrymonialną znajdę odpowiednią panią Polkę do lat 28, samotną z mieszkaniem, miłej prezencji, kulturalną, a przedewszystkiem łagodnego usposobienia. Fotografja, za zwrot ręczę. Mam lat 35, wysoki z średnim wykształceniem. Odpowiadam na dokładny adres. Listy Gaz. Lw nr 19971:

WYSOKA, młoda, niebrzydka i nie płytko myśląca blondynka ze średnim wykształceniem, nawiąże korespondencję z 30—35letnim Polakiem inteligentnym, poważnym, wysokim, cel matr. Listy Gaz. Lw. 20001:

INTELIGENTNA młoda zamożna pani, zamieszkująca na prowincji zapozna w celu matr. pana na dobrym stanowisku, może być kupiec lub przemysłowiec. Poważne listy do Adm. Gaz. Lw. nr 2276:

KTÓRA z młodych i sympatycznych a materialnie niezależnych oraz posiadających własne mieszkanie pań zechce przerwać monotonię życia młodemu i podobno ładnemu mężczyźnie, proszona jest o odpowiedź i ew. zdjęcie na Poste - restante — pod „T. B." Cel matr. ▼

SAMOTNA pani w średnim wieku zawrze znajomość z kulturalnym panem w odpowiednim wieku. — Cel matr. Listy Gaz. Lw. nr 20120:

WDOWA szuka męża. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 20135:

ALA I LENA chcą poznać panów — wiek 28—35. Cel matr. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 20134:

PANIENKI poważnie myślące, brunetka, szatynka, poznają wesołych panów, wiek 25—35. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 20133:

PANNA lat 30, przystojna, gospodarna, nie biedna, z braku znajomości pozna Polaka do lat 38 bez zastrzeżeń wolnego, intel., zdrowego i religijnego. Sprawę taktuję poważnie. Listy do Gaz. Lw. nr 20145:

KAWALER, technik bud., wzrost średni, nie brzydki, poszukuje pani niezależnej, własne mieszkanie do 30 w celu matr. Listy Gaz. Lw. 20142:

CZTERDZIESTODWULETNI kawaler rządowiec pozna kogoś. Cel matr. — Listy Adm. Gaz. Lw. 20138:

KTÓRA z pań do lat 20, ładna, wybitnie zgrabna, elegancka pragnie nawiązać znajomość z 22-letnim — przystojnym technikiem, dobrze sytuowanym. Cel matr. Listy możliwie z fotografią do Gaz. Lw. 20248:

SAMOTNA wdowa lat średnich, posiadająca domek z ogrodem we Lwowie pozna intel. starszego pana o szlachetnym sercu dobrze sytuowanego. Cel matr. Listy Gaz. L. 20286

KTÓRY z przystojnych i kulturalnych panów na stanowisku do lat 42 chciałby poznać 30 l. brunetkę — tychże zalet, która pragnie wspólnie zamienić „szare dziś na pogodne jutro". Cel matr. Łaskawe pełnoadresowe zgłoszenia z fotogr. kierować do Gaz. Lw. pod nr 20149:

DWIE panny, Polki, l. 29 i 34, posiadające mieszkanie, zawrą znajomość z dwoma rzemieślnikami. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 20161:

SAMOTNY, lat 42, pozna panią niezależną, głębiej myślącą o wartościowym sercu Cel matr. Listy pełnoadresowe z fotografią (za zwrot ręczę) kierować do Gaz. Lw. 20111:

SAMODZIELNY przedsiębiorca 40-letni, Volksdeutscher poszukuje odpowiedniej pani w celu matr. „Reklama" Sykstuska 21, pod „Pani". ▼

SUBTELNY, wykształcony, dyskretny, ekscentryczny, pozna kobietę wartościową, oryginalną, niezależną, cel matr. Listy Gaz. Lw. 19669:

22-LETNIA brunetka, lubi tańczyć, chciałaby poznać intel. pana; cel matr. Listy Gaz. Lw. 19768

PANNA wiek średni, na rządowej posadzie, posiadająca dwa Zusatze, pozna pana najchętniej rzemieślnika do lat 45, z dobrym apetytem. Cel matr. Listy kierować Gaz. L. 19929:

DOBRZE SYTUOWANY szuka młodej, sympatycznej, nie brzydkiej niewiasty - przyjaciela, towarzysza wolnych chwil, z subtelnym wyczuciem nastrojów i humoru w celu matr. — Odpowiedzi i ew. podobizny zwracam na życzenie. Gaz. Lw. 20257:

KTÓRE piskłę najfatalniej losem chwil osamotnione, jojknie matrymonialnie wiosną życia rozmajone. Odpowiadam tylko dokładnym adresatkom. Dyskrecja zapewniona. Listy Lwów, Poste - restante, okazicielowi stuzłotówki nr 0522258:

FACHOWIEC na rządowej posadzie pozna panią (najchętniej wysoką) — niezależną, w słowie znaczenia miłośniczką sportu, poważnych zapatrywań życiowych. Odpowiedzi pełnoadresowe, anonimy i szyfry bez odpowiedzi. Cel matr. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr 20291

MARZĘ prześnić cudną bajkę z piękną panią właścicielką płyt „Księżycowa pani" i „Violetta" Niekoniecznie. Cel matr. Listy pełnoadresowe do Adm. nr 20435:

NIE cenię bogactw ni klejnotów, — lecz do życia mam ochotę, a że kochać umię która z pań zrozumie? że chcę kogoś pokochać, i być kochanym, gdyż jestem młodym panem — i niezależny materialnie, dlatego piszę matrymonialnie Gaz. Lw. 20305.

PANNA lat 39, na posadzie, posiadająca własne gospodarstwo, poszukuje pana do lat 50 w celu matr. — Listy do Gaz. Lw. 20309:

JEDYNIE z powodu braku odpowiednich znajomości, szukam tą drogą mężczyznę dla dzielenia z nim przyszłości. Aby mój sen o szczęściu się spełnił, musi być taki aby warunki moje wypełnił Polak z dobrej rodziny, o głębszej kulturze, religijny, — prawym charakterze, romantycznej naturze, kawaler, wyższe wykształcenie, nie niskiego wzrostu, muzykalny, zdrów, przystojny, bez felerów poprostu, od lat trzydziestupięciu do czterdziestupięć. Ze starszymi do małżeństwa straciłam już chęć, nie jestem piękna ani bogata lecz może znajdzie się inna rekompensata. Zgłoszenia do Adm. Gaz. Lw. tylko poważne nieanonimowe a będą traktowane jako poborowe pod nr 20325: ▼





Redakcja przyjmuje od godz. 10-11. Rękopisów nie zwracamy. Telefony: Sekretariatu 212-29 — Kierownictwo 105-21 Działu ogłoszeń (15-22) — terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.